

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.wsanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 16 (597)

18 KWIETNIA 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

Wielki konkurs

Wypożyczalnia „APIS”


Do wygrania kolejny odtwarzacz DVD. Szczegóły konkursu w wypożyczalniach kaset i płyt DVD „Apis”:

ul. Traugutta 9,
ul. Kościuszki 15,
ul. Kochanowskiego 23a.

Oferujemy największy w regionie wybór filmów na kasetach i płytach DVD – w tym hity kinowe.

Zapraszamy!

REWELACJA! TYLKO TERAZ
profil PCV 5-cio komorowy
w cenie 3 komorowego

Okno-Res **RABATY**

Sanok ul. Kościuszki 29
tel. 464-14-45

Krosno ul. Staszica 4
tel. 436-83-03

Jasło ul. K. Wielkiego 6
tel. 446-27-35

VIDOK
OKNA I DRZWI

PCV-DREWNO-AL

okno 034-035 z PCV-białe
1465x1435

już od
545 zł
+VAT

PROFILE 4-KOMOROWE
W CENIE 3-KOMOROWEGO*

*INFORMACJE W BIURACH HANDLOWYCH
SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 463 77 55
USTRYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 51, tel./fax 434 30 15
www.vidok.com e-mail: biuro@vidok.com
* DOTYCZY KOLORÓW DWUSTRONNYCH

FOTO

Wysoka jakość – niskie ceny

PROMOCJA!

Konica 36/200 tylko **849**

Do każdego wywołania filmu foto – indeks gratis!

Bardzo duży wybór ozdób do włosów oraz biżuteria sztuczna i srebrna

Zapraszamy

Plac Św. Michała 3
(poniżej sklepu Reebok)

Pan Wojciech, niegdyś chłop na schwał, człowiek bywały, bo zaliczył był ostatnią wojnę światową, a potem przez lata szukał dla siebie miejsca za Wielką Wodą, siedzi przed olbrzymią kafłową kuchnią i raz po raz w buzujący pod płytą ogień dokłada drew.

Wojciechowa Wielkanoc

Drewniana chałupa, pobudowana jeszcze przed dziadów Wojciecha, to jeden z nielicznych już relikwów typowej dla końca dziewiętnastego stulecia architektury, jaki ostał się w tej podsanockiej wsi. Gospodarz wyciąga z pomiętej paczki klubowego, zapala go przy pomocy długiej drzazgi, którą uprzednio włożył w palące się pod kuchnią szczapy, zaciąga się głęboko, i po długiej chwili milczenia zaczyna opowiadać.

Po tłustych i beztrojskich zapustach, kiedy zimowe, a potem wczesnowiosenne popołudnia wlokły się na wsi bez końca, tak gdzieś w połowie Wielkiego Postu nagle zaczynało coś się dziać. To w tej, to w tamtej chałupie, ludzie jakby przebudzeni z długiego i gnuśnego snu, brali się do uporządkowania swoich obęsków. Ożywająca po zimowych miesiącach przyroda wlewała w te wychudzone ciała nadzieję nowego życia. Pan Wojciech najbardziej lubił, kiedy Wielkanoc przypadła w kwietniu. Wówczas już tylko gdzieś tam, zazwyczaj w głębokich parowach, leżały resztki zlodowaciałego śniegu, a z dnia na dzień słońce przyświecało coraz mocniej.

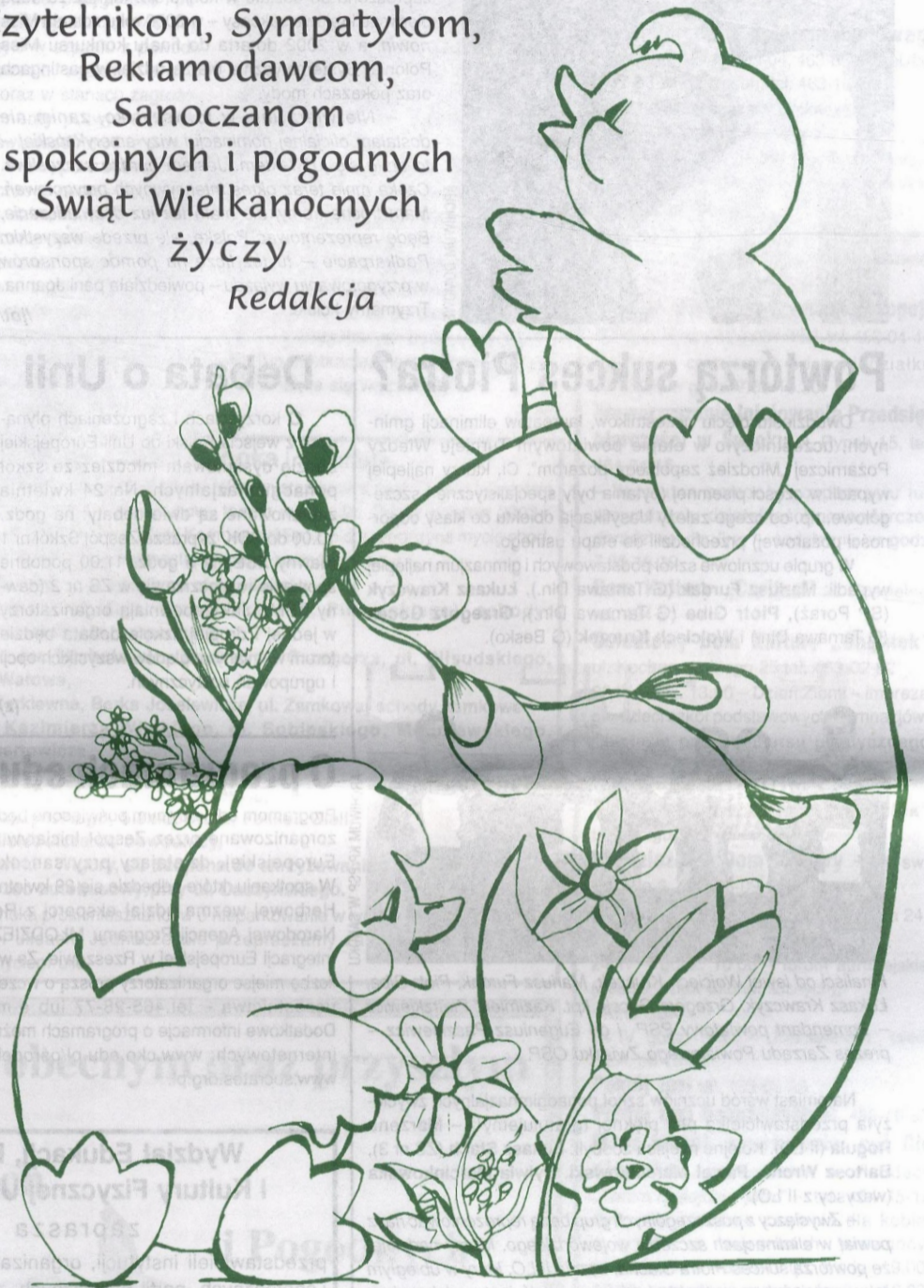
Ozimina miała niepowtarzalną turkusową barwę, a lica w tej okolicy ziemia, zwłaszcza o wczesnym poranku błyszcząca czarnymi, wydawałoby się tłustymi brudami. I jakoś człowiekowi było lżej na sercu; łatwiej było wstawać skoro świt, kiedy pierwsze promienie bladego różowego słońca wyłaniały się zza okolicznych wzgórz.

W chałupie Wojciecha rozpoczynał się szal przedświątecznych porządków. Najpierw trzeba było pobielić domostwo z zewnątrz, potem dopiero, już bliżej Wielkiego Tygodnia, kobiety brały się za mycie niewielkich szybek w oknach, wietrzenie pościeli, odkurzanie niedzielnych ubrań. On sam szedł nad pobliską rzekę, aby naciąć wikliny, z której następnie plótt koszyk na święconkę. A przy okazji obchodził stare – wydawałoby się, że rosące tu zawsze – wierzy, szukając bazi, które służyły do przyozdobienia palmy. Wszak Niedziela Palmowa, Kwietna czy Wierzbowa, zbliżała się wielkimi krokami. A palma, niekiedy nie największa, ale według poczucia estetycznego Wojciecha – piękna, musiała zwrócić uwagę okolicznych sąsiadów.

Mięso z zabitego wieprzka już dojrzewało w marynacie. Wojciech nie był chłopem bogatym, ale też nie zaliczał się do biedoty, więc kielbasy, kiszki, boczek i szynki musiały być co roku na wielkanocnym stole. Właśnie już teraz, kiedy kobiety zajęte były wielkimi przedświątecznymi porządkami, Wojciech przemysliwał o kilkunastokilometrowej podróży, jaką po Niedzieli Palmowej już tradycyjnie odbywał był z ojcem do Mrzygotodu.

Dokończenie na str. 7

Czytelnikom, Sympatykom,
Reklamodawcom,
Sanoczanom
spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
życzy
Redakcja



Zdrowych, spokojnych, rodzinnych
Świąt Wielkiej Nocy
nadziei i optymizmu
mieszkańcom Grodu Grzegorza
i Ziemi Sanockiej
życzą

Burmistrz
Miasta Sanoka
Wojciech Blecharczyk

Przewodniczący
Rady Miasta
Jan Pawlik

Świąt Wielkanocnych
w prawdziwie rodzinnym i wiosennym nastroju,
smacznego święconego jajka
oraz wszystkiego najlepszego na nadchodzące dni
życzą

Starosta
Sanocki
mgr Bogdan Struś

Przewodniczący
Rady Powiatu w Sanoku
mgr Wacław Krawczyk

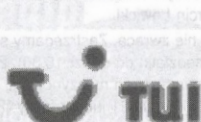
ORBIS TRAVEL

Sanok

ul. Grzegorza z Sanoka 2
tel. 463-09-38, 463-29-58
e-mail: orbis.sanok@pbp.com.pl

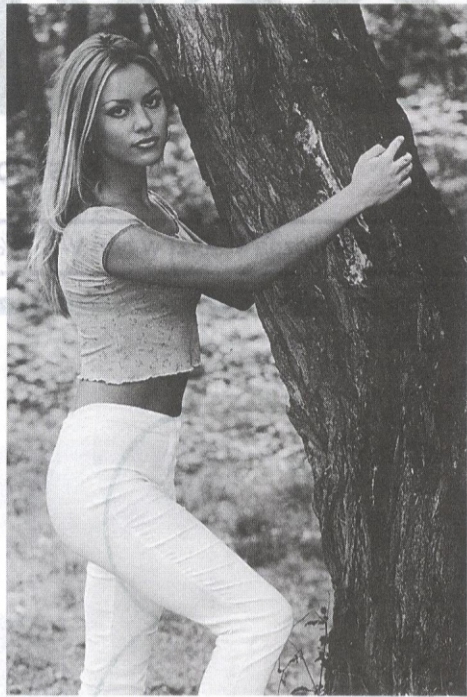
- Komputerowa rezerwacja i sprzedaż biletów lotniczych, promowych i autokarowych (wszystkie połączenia, wszystkie taryfy, zniżki i promocje).
- Organizacja imprez na zlecenie klienta indywidualnego,
- Kompleksowa obsługa turystyczna firm i instytucji,
- ubezpieczenia turystyczne,
- bogata oferta turystyczna

Proszę szukać
w środku gazety



Z Ustrzyk na Hawaje

22-letnia Joanna Prus z Ustrzyk Dolnych, studentka II roku filologii angielskiej w Nauczycielskim Kolegium Językowym w Sanoku, będzie reprezentować Polskę w finale konkursu piękności Miss Hawaiian Tropic International, który odbędzie się w dniach 27 kwietnia – 4 maja w Turtle Bay Resort na Hawajach.



Konkurs ma już swoją tradycję – organizowany jest od 20 lat przez ludzi związanych z showbiznesem w USA, a sponsorem go duża firma kosmetyczna, kontrolująca światowy rynek ochrony przeciwsłonecznej. O tytuł najpiękniejszej rywalizować będzie na Hawajach ponad 60 finalistek z 30 krajów (relacje przekazywane są przez stację telewizyjną satelitarną). Laureatki mają szansę na atrakcyjne kontrakty reklamowe m.in. kosmetyków do ochrony przeciwsłonecznej, sprzętu sportów wodnych, kostiumów kąpielowych. Większość z nich trafia na strony prestiżowego kalendarza Pirellego.

Joanna Prus jest pierwszą Polką, która została zaproszona do udziału w konkursie. Ma już za sobą pierwsze krajowe sukcesy – w 2000 roku została Miss Nowin, a w 2002 dotarła do finału konkursu Miss Polonia. Systematycznie bierze udział w castingach oraz pokazach mody.

– Nie wierzyłam w to wszystko, zanim nie dostałam oficjalnej nominacji i wizy amerykańskiej – to stało się już faktem. Jestem bardzo szczęśliwa. Czeka mnie teraz okres intensywnych przygotowań. Mam trochę tremy, ale mam też już doświadczenie. Będę reprezentować Polskę, ale przede wszystkim Podkarpacie – tu też liczę na pomoc sponsorów w przygotowaniu wyjazdu – powiedziała pani Joanna. Trzymamy kciuki!

Duże zainteresowanie

Już niedługo, w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, rozpocznie się okres naboru na rok akademicki 2003/2004. Aby zachęcić młodzież do podjęcia studiów w sanockiej Alma Mater, Samorząd Studentów zorganizował Dni Otwarte szkoły (2-3 kwietnia). Organizatorzy przygotowali prezentacje poszczególnych kierunków, można też było zwiedzić sale dydaktyczne i pracownie techniczne oraz posłuchać chóru PWSZ. W trakcie dwóch dni uczelnia – która w tym roku wzbogaciła się o kolejne kierunki – odwiedziło kilkaset osób, co dla gospodarzy było miłym zaskoczeniem.

Gość z konsulatu USA

Iwona Sadecka, przedstawicielka konsulatu Stanów Zjednoczonych w Krakowie, w środę (16 bm.) była gościem Sanockiego Kolegium. Podczas wizyty pani Sadecka zaznajomiła się ze sposobem wykorzystania grantu, jaki w ub. roku Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku otrzymała od krakowskiego konsulatu USA. Ponadto w trakcie spotkania z władzami uczelni ustalono zasady współpracy i pomocy, jakiej od Amerykanów może oczekiwać Sanockie Kolegium.

Absolutorium dla burmistrza

Jeszcze w bm. sanoccy rajcy spotkają się na sesji tzw. absolutorijnej, którą zaplanowano na poświęcony wtorek (29 bm.), początek o godz. 9.00, w Sali Herbowej UW.

Przerwane porządki

Święta Wielkanocne mobilizują wszystkich do uporządkowania swoich domów, posesji, swego otoczenia. Służby miejskie również starają się, aby na ten czas uporządkować miejsca publiczne – ulice, skwery, place. W tym roku nie wszystko udało się nam zrobić. Wcześniej opracowany harmonogram prac porządkowych nie mógł być zrealizowany z uwagi na niespodziewany powrót zimy. Oczyszczone już chodniki i ulice znowu musiano posypać piaskiem. W związku z tą sytuacją zaplanowane na ten okres prace musiały zostać przesunięte na termin późniejszy. Dlatego też miasto na czas świąt nie będzie wyglądać tak, jakbyśmy sobie tego życzyli.

W tej sytuacji proszę mieszkańców o wyrozumiałość. Po świętach służby komunalne będą kontynuować prace porządkowe. Proszę też właścicieli oraz administratorów terenów, nie będących własnością miasta o podjęcie starań, aby już na kolejne święta a mianowicie 1-3 maja nasze miasto było czyste. Burmistrz Miasta Sanoka Wojciech Blecharczyk

DYŻURY W RADZIE MIASTA

23 kwietnia (środa)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Bętkowski
w godz. 14.00-17.00

24 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni radny
Maciej Błuj
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

24 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Szymon Podulka
w godz. 14.30-16.30

Posprzątaj po psieku!

Spółeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami apeluje do hodowców psów o sprzątnięcie nieczystości po swoich pupilkach: – *Miasto organizuje wiosenne oczyszczanie wszystkich ulic i uliczek, zadajmy i my, hodowcy, o ich wygląd, a także o czystość skwerów, na których powinny być tylko kwiaty i krzewy.*

Aby ci, którzy nie mają zwierząt, albo ich nie lubią, nie mieli słuszych powodów do narzekania, właściciele powinni wyprowadzać swoje psy w pewnej odległości od zabudowań i zabierać ze sobą worki foliowe – można do nich pozbierać psie odchody i wyrzucić do kosza czy kontenera. – *Częściej też korzystajmy ze smyczy, a na spodniej stronie obrozy napiszmy swój adres i numer telefonu – przypomina STOnZ. (oprac. Z)*

Powtórzą sukces Piotra?

Dwudziestu pięciu uczestników, laureatów eliminacji gminnych, uczestniczyło w etapie powiatowym Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Ci, którzy najlepiej wypadli w części pisemnej (pytania były specjalistyczne i szczegółowe, np. od czego zależy klasyfikacja obiektu do klasy odporności pożarowej) przechodzili do etapu ustnego.

W grupie uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum najlepiej wypadli: **Mariusz Furdak** (G. Tarnawa Dln.), **Łukasz Krawczyk** (SP Porzą), **Piotr Giba** (G. Tarnawa Dln.), **Grzegorz Gocek** (G. Tarnawa Dln.) i **Wojciech Kruczek** (G. Besko).



Finaliści od lewej **Wojciech Kruczek**, **Mariusz Furdak**, **Piotr Giba**, **Łukasz Krawczyk**, **Grzegorz Gocek**, kpt. **Kazimierz Pietrzakiewicz** – komendant powiatowy PSP i dh **Eugeniusz Paszkiewicz** – prezes Zarządu Powiatowego Związku OSP.

Natomiast wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych zwyciężyła przedstawicielka pięciopięcioletniej (gratulujemy!) – **Marzena Rogula** (II LO). Kolejne miejsca zdobyli: **Łukasz Stach** (ZS nr 3), **Bartosz Wrona**, **Paweł Marcinkowski**, **Sylwia Marcinkowska** (wszyscy z II LO).

– Zwycięzcy z poszczególnych grup będą reprezentować nasz powiat w eliminacjach szczebla wojewódzkiego. Mamy nadzieję, że powtórzą sukces Piotra Stacha, ucznia II LO, który w ubiegłym roku zwyciężył na szczeblu krajowym i dziś jest podchorążym Szkoły Głównej Pożarniczej w Warszawie – mówi kpt. **Piotr Królicki** z Komendy Powiatowej PSP.

Eliminacje zorganizował Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i KP PSP przy udziale Starostwa Powiatowego.

Debata o Unii

O korzyściach i zagrożeniach płynących z wejścia Polski do Unii Europejskiej będzie dyskutowała młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych. Na 24 kwietnia zaplanowane są dwie debaty: na godz. 10.00 do SDK zaprasza Zespół Szkół nr 1 (dawny ZSE), a o godz. 11.00 podobne spotkanie rozpocznie się w ZS nr 2 (dawny ZSM). Jak zapewniali organizatorzy w jednej i drugiej szkole debata będzie forum wymiany poglądów wszystkich opcji i ugrupowań politycznych.

O programach edukacyjnych

Programom edukacyjnym poświęcone będzie kolejne seminarium zorganizowane przez Zespół Inicjatyw Lokalnych i Integracji Europejskiej, działający przy sancokim Urzędzie Miasta. W spotkaniu, które odbędzie się 29 kwietnia o godz. 10.00 w Sali Herbowej wezmą udział eksperci z Regionalnego Ośrodka Narodowej Agencji Programu MŁODZIEŻ w Mieliu oraz Biura Integracji Europejskiej w Rzeszowie. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc organizatorzy proszą o wcześniejsze potwierdzenie uczestnictwa – tel. 465-28-77 lub e-mail: sanokpp@op.pl. Dodatkowe informacje o programach można znaleźć na stronach internetowych: www.cpk.edu.pl/osrodek_reg/index.htm oraz www.socrates.org.pl.

Wydział Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej UM Sanok zaprasza

przedstawicieli instytucji, organizacji kombatanckich i społecznych, partii politycznych, związków zawodowych i wszystkich zainteresowanych na spotkanie poświęcone organizacji uroczystości rocznicowych **Święta 3 Maja** w Sanoku.

Spotkanie odbędzie się **23 kwietnia 2003 r. o godz. 10.00** w Sali Herbowej Urzędu Miasta Sanoka.

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Między 10 a 12 kwietnia włamano się do fiata CC przy ul. Stróżowskiej. Łupem sprawcy, który posłużył się pasówką, padło radio o wartości 100 złotych.

* Czajnik i butle gazowe o łącznej wartości 200 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który dostał się (11/12 bm.) do powstającego budynku przy ul. I Armii Wojska Polskiego.

* Tej samej nocy nieznanymi sprawcami skopali karoserię skody fabia, stojącej na przybłokowym parkingu przy ul. Jasnej. Straty oszacowane zostały na 1.000 złotych.

* Z zaparkowanego przy ul. Rzemieślniczej opła kadeta nieustalony sprawca wymontował (12 bm.) przedni reflektor o nieustalonej wartości. Złodziej dostał się do wnętrza pojazdu po wyważeniu zamka drzwi.

* Na 800 złotych wyceniono wartość kosiarki spalinowej oraz butli gazowej, które skradziono (12 bm.) z altanki w POD Jaśmin przy ul. Stawiska. Sprawca wyważył drzwi.

* W tym samym dniu obiektem złodziejskich poczynań stał się także domek letniskowy w ogrodach działkowych na Białej Górze. Po wyłamaniu okna złodziej wyniósł ze środka baterię łazienkową, drobny sprzęt gospodarstwa domowego oraz na-

roznik wycieczkowy(!) o łącznej wartości 2.000 złotych.

* Jednemu z mieszkańców Sanoka skradziono (13 bm.) telefon komórkowy wyceniony na 1.000 złotych. Do kradzieży doszło około godz. 2.00 na ul. Piłsudskiego. Poszkodowany pożyczzył aparat znajomemu, aby ten zadzwonił. Mężczyzna przekazał telefon koledze, po czym obaj zbiegli.

Gmina Sanok

* Z pozostawionej na placu budowy w Jurówcach koparki, należącej do rzeszowskiej firmy Dźwig, nieznanymi sprawcami ukradł 150 litrów oleju napędowego o wartości 450 złotych. Do kradzieży doszło między 11 a 14 kwietnia.

W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP zatrzymali kilku pijanych kierowców. Niechlubnym rekordzistą okazał się – zatrzymany na ul. Staszica – 46-letni rowerzysta Marian P., u którego stwierdzono 2,415 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Niewiele mniej mieli: Jacek S. (Nowy Łupków), rower (2,394); 42-letni Janusz T. (Pisarowce), motocykl jawa (2,1); Grzegorz K., (Zarszyn), fiat 126 p (1,995); Krzysztof O. (Zagórz), fiat 126 p, (1,344).

Pozostaną w pamięci

Przyjaciołom, Znajomym i Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojego **Męża i Ojca** oraz w tych trudnych chwilach okazali mi i mojej rodzinie pomoc i współczucie wyrazy wdzięczności składa
Ewa Rogozińska-Podstawka

Pani Mariannie Pitrus wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Ojca** składa
Starosta i Pracownicy Starostwa Powiatowego w Sanoku

KOMUNIKAT

W związku z prowadzonym dochodzeniem w sprawie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym na ul. Staszica w Sanoku w dniu 4 kwietnia br. przed godz. 7.00, Komenda Powiatowa Policji w Sanoku zwraca się do Czytelników gazety z prośbą o pomoc w ustaleniu autobusu MKS, który – prawdopodobnie przewożąc osoby do pracy na godz. 7.00 – zatrzymał się przed przejściem dla pieszych i przepuścił przechodzącą kobietę, po czym odjechał w dalszą trasę. Kierujący tym pojazdem był prawdopodobnie świadkiem potrącenia poszkodowanej przez samochód marki ford. Osoby mogące udzielić jakichkolwiek informacji w tej sprawie proszone są o kontakt osobisty z KPP w Sanoku, ul. Sienkiewicza 5, pok. 220 lub telefoniczny pod numerem 465-73-65.

TYGODNIK SANOCKI
<http://www.tygodnik.wsanok.pl/>
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Joanna Kozimor. Przygotowanie wydania internetowego: INTERQ S.C. Usługi Internetowe – opracowanie: Piotr Olechniewicz i Marcin Lewicki. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA. Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mite Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Informatyczny talent

Paweł Węgrzyński z I LO zdobył trzecie miejsce w Konkursie Informatycznym, organizowanym przez Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Paweł, jako uczeń pierwszej klasy, był najmłodszym uczestnikiem tych zmagani.

Konkurs adresowany był do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Pierwszy etap polegał na samodzielnym rozwiązaniu dwóch serii zadań, opublikowanych na stronach internetowych WSZIZ. W wyniku eliminacji wyłoniono ośmiu najlepszych zawodników, którzy zostali zaproszeni na finał do Rzeszowa; wśród nich byli także uczniowie II LO z Sanoka. – *Mieliśmy do rozwiązania pięć zadań programistycznych w ciągu czterech godzin – mówi Paweł. Jego opiekun, Andrzej Bury, nauczyciel informatyki w „jedynce” uważa, że zadania były trudne, zbliżone poziomem do olimpiady informatycznej: – Na przykład jedno z zadań polegało na podzieleniu puli plików na mniejsze grupy, każda o określonym rozmiarze. Inne polegało na konwersji różnych liczb, zapisanych w różnych systemach. Cieszę się, że Pawłowi tak dobrze poszło i liczę, że w przyszłości będzie jeszcze lepiej, bo przecież jest dopiero uczniem pierwszej klasy.*



– Na pewno będziemy próbowali naszych sił w różnych konkursach. Wierzę, że o Pawle jeszcze nieraz usłyszymy – mówi Andrzej Bury. Obaj panowie – opiekun i zdolny podopieczny – na zdjęciu.

Z dobrego startu swojego ucznia cieszy się także Kazimierz Serbin, dyrektor I LO. – *Zyczymy Pawłowi takich sukcesów, jakie osiągnęli niedawno nasi studenci z Uniwersytetu Warszawskiego, którzy w Beverly Hills – jednym z najbardziej prestiżowych konkursów informatycznych na świecie – rozwiązali 9 z 10 zadań, pozostawiając w tyle konkurencję z najlepszymi uczelniami i bezapelacyjnie zdobywając tytuł mistrzów świata w programowaniu. Jeden z genialnych chłopaków, Tomasz Czajka, pochodzi nawet z Podkarpacia, a dokładnie ze Stalowej Woli.*

Wręczenie nagród i dyplomów odbyło się w ubiegły piątek w Rzeszowie. Laureaci zostali obdarowani książkami, natomiast zdobywca pierwszego miejsca otrzymał prawo wstępu na uczelnię bez egzaminów wstępnych.

(jz)

Głowy na tranzystorach

Spore emocje towarzyszyły uczestnikom 3. Mistrzostw Sanoka w Tabliczce Mnożenia, które tradycyjnie zorganizowała (5 bm.) SP-2. W przebiegających pod patronatem burmistrza zawodach wzięło udział 56 uczniów klas trzecich i czwartych, reprezentujących 9 szkół powiatu sanockiego.



Staruchowicz-Pastuszczak, wicedyrektor SP-2. Ekipa sanockiej „dwójki” pilnie ćwiczy intensywnie przygotowując się do tegorocznych Mistrzostw Polski, które odbędą się w maju w Kolobrzegu. Młodemu tabliczkomowcom życzymy co najmniej powtórzenia ubiegłorocznego sukcesu. Trzymamy kciuki!

← Zwycięska ekipa SP2 w pełnym pucharowym rynsztunku.

/jot/

Poza gospodarzami w mistrzostwach uczestniczyły ekipy SP-1 i SP-7 z Sanoka oraz SP Długie, SP Jaćmierz, SP Niebieszczyca, SP Nozdrzec, SP Sieniawa i SP Trepcza. Rywalizowano w kilku konkurencjach indywidualnych – Krzyżak, Szeryf, Olimpijczyk, Sokole oko, Prymus – oraz zespołowo w *Expresie*. Dodatkową atrakcją była walka o tytuły Królowej skakanki i Piłkarza matematyka.

Zespołowo klasyfikację generalną wygrała SP-2 (co nie powinno dziwić, zważywszy, iż jest to aktualny wicemistrz Polski w tabliczce mnożenia), przed SP Trepcza i SP Sieniawa. Indywidualne zwycięstwa w poszczególnych kategoriach odnieśli: C III – 1. Konrad Gilarski, 2. Adam Pisaniak (obaj SP2), 3. Michał Pytlowany (SP7); D III – 1. Zuzanna Pastuszczak (SP2), 2. Patrycja Walus (SP Sieniawa), 3. Katarzyna Basarab (SP2); C IV – 1. Maksymilian Lewicki (SP Trepcza), 2. Krzysztof Walus, 3. Aleksander Chruszcz (obaj SP2); D IV – 1. Katarzyna Kozimor, 2. Zuzanna Ziarko (obie SP2), 3. Kinga Polańska (SP Trepcza).

Laureaci otrzymali puchary i nagrody rzeczowe, wszyscy zaś dyplomy, pamiątkowe znaczki i słodki poczęstunek.

– *Cieszy nas, że coraz więcej szkół bierze udział w mistrzostwach i mają one coraz wyższy poziom. Osiągnięcie dobrego wyniku wymaga od dzieci i nauczycieli sporo ćwiczeń oraz czasu, ale późniejsza satysfakcja jest tegowarta – powiedziała Alicja*

Utworzenie Narodowego Funduszu Zdrowia, który od 1 kwietnia zastąpił kasy chorych, oraz wynikające z tego ustawowe zmiany dla ubezpieczonych i świadczeniodawców były tematem spotkania przedstawicieli sanockiego środowiska medycznego z Jadwigą Woś – podkarpackim rzecznikiem praw pacjenta.

Fundusz zamiast kas

Omawiając ustawę o powszechnym ubezpieczeniu w NFZ, pani rzecznik podkreśliła najważniejsze zmiany, jakie wnoszą one ze sobą: od 1 kwietnia każdy ubezpieczony ma prawo do leczenia specjalistycznego, stomatologicznego i szpitalnego oraz korzystania z opieki pielęgniarstwa i położniczej na terenie całego kraju (likwidacja promes); ubezpieczeni objęte zostały wszystkie dzieci do lat 18 i kobiety w ciąży (nawet nie zgłoszone wcześniej do ubezpieczenia); ubezpieczony może dwa razy w roku zmienić lekarza, pielęgniarkę i położną podstawowej opieki zdrowotnej; w przypadku pobytu w szpitalu z powodu nagłego zachorowania, wypadku, urazu, zatrucia, porodu oraz w stanach zagrożenia życia dokumenty potwierdzające uprawnienia do świadczeń można przedstawić w ciągu 7 dni po zakończeniu leczenia (dotychczas w okresie 30 dni od jego rozpoczęcia); dzieci i młodzież zostały objęte profilaktyczną opieką zdrowotną w miejscu nauczania i wychowania; uczniowie i studenci zachowują prawo do ubezpieczenia zdrowotnego przez cztery miesiące od zakończenia nauki lub skreślenia z listy uczniów lub studentów.

Jadwiga Woś poinformowała również, że: powstanie NFZ nie wymaga od pacjentów

ponownego wypełnienia jakichkolwiek deklaracji (automatycznie przechodzą oni z kas – także branżowych – do NFZ); do czasu wprowadzenia kart ubezpieczenia dowodami ubezpieczenia nadal są legitymacje ubezpieczeniowe, rodzinne książeczki zdrowia, odcinki rent i emerytur, legitymacje uczniowskie, zaświadczenia o opłaceniu składek; obowiązują dotychczasowe zasady korzystania z pomocy lekarzy specjalistów – skierowanie nie jest potrzebne do: ginekologa i położnika, stomatologa, dermatologa, wenerologa, onkologa, okulisty, psychiatry, dla osób chorych na gruźlicę, zakażonych wirusem HIV, inwalidów wojennych, uzależnionych od alkoholu, środków odurzających i substancji psychoaktywnych (w zakresie leczenia odwykowego).

Uczestnicy spotkania zadawali wiele szczegółowych pytań, niestety ze względu na brak rozporządzeń wykonawczych do ustawy, spora ich część nie doczekała się odpowiedzi. Maria Skoczyńska – naczelnik wydziału zdrowia w Starostwie Powiatowym zapewniła, że po ukazaniu się przepisów szczegółowych będą organizowane kolejne spotkania, które pozwolą wyjaśnić pojawiające się wątpliwości.

/jot/

Urząd Miasta Sanoka informuje,

w związku z warunkami atmosferycznymi jakie wystąpiły w dniach 7 do 11 kwietnia 2003 r. Urząd Miasta Sanoka podaje nowy termin mycia ulic. Od 22 kwietnia 2003 r. Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. rozpoczyna mycie chodników i placów miasta Sanoka wg następującego harmonogramu:

- 22.04.03 – Rynek wraz z przyległymi chodnikami,
- 23.04.03 – „Deptak” (3 Maja, Franciszkańska, Piłsudskiego), schody: franciszkańskie, serpentyny.
- 24.04.03 – plac św. Michała, ul. Grodka, ul. Grzegorza, ul. Piłsudskiego, ul. Wałowa,
- 25.04.03 – ul. Cerkiewna, Berka Joselewicza, ul. Zamkowa, schody zamkowe
- 26.04.03 – ul. Kazimierza Wielkiego, ul. Sobieskiego, Modrzewskiego, Lenartowicza,
- 28.04.03 – ul. Kościuszki,
- 29.04.03 – ul. Jagiellońska, schody balowskie,
- 30.04.03 – ul. Daszyńskiego, Sienkiewicza, Feliksa Gieli,
- 02.05.03 – ul. Mickiewicza do obwodnicy,
- 05.05.03 – ul. Żwirki i Wigury, ul. Szopena do skrzyżowania z ul. Zacisze,
- 06.05.03 – dworzec autobusowy przy ul. Daszyńskiego.

Urząd Miasta Sanoka prosi mieszkańców o nieparkowanie w tych dniach samochodów na chodnikach i ulicach. Jednocześnie przepraszamy za wszelkie utrudnienia spowodowane myciem ulic.

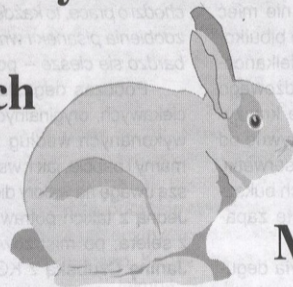
Szanownym Klientom obecnym oraz przyszłym

Zdrowych

i Pogodnych

Świąt Wielkanocnych

Smacznego Jajka



Mokrego Śmigusa Dyngusa



Życzą: Dyrekcja i Pracownicy
Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Polski SA
Oddział Centrum w Sanoku

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe
PARTNER
BIURO PODRÓŻY
RADIA BIESSZCZADY
Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok,
ul. Chopina 10
tel. 464 30 44

LOT
Polskie Linie Lotnicze
Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok,
ul. Chopina 10
tel. 464 30 44
Bezpośredni przedstawiciel

Radio BIESSZCZADY
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Rok zał. 1950
Jubiley
Zaufaj marce
Sanok, ul. 3 Maja 1

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynne); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Mickiewicza 21, tel. 463-21-82,
Czynna: pn. 8.00-15.00, wt., śr., czw. 10.00-17.00, pt. 8.00-15.00, sob. 9.00-13.00

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/
Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.
http://www.bieszczady.pl/skansen
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

Czynne: 9.00-16.00 (od 1 do 30 kwietnia).
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 463-04-44
Zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25 tel. 463-02-62
22 IV, godz. 13.00 – Dzień Ziemi – impreza dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjów, Wystawa prac konkursu plastycznego „Maluchy malują”, otwarta codziennie od 15.00 do 19.00.

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

24 IV – godz. 10.00 – forum europejskie (Zespół Szkół Ekonomicznych),
• Kino SDK

24 IV, godz. 18.00 – „Bezsenność”, prod. USA, od 15 lat.
Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18
dyżur w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; czytelnia – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02
środy i piątki – 16.00-19.00, sob. – 10.00-15.00.

Nocne dyżury aptek
18-21 IV – apteka prywatna s.c. „VITA”, ul. Mickiewicza 5/1.

21-28 IV – apteka prywatna mgr M. Mądry, ul. Kościuszki 31.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

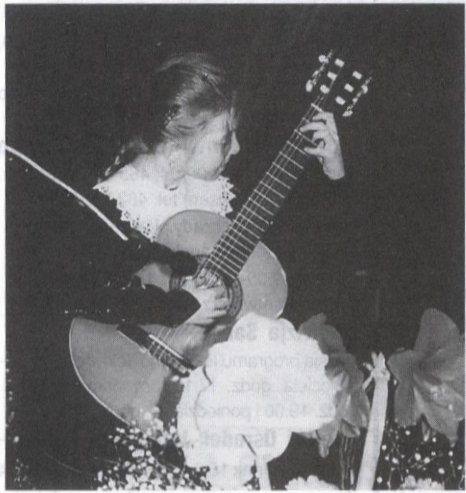
Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.



XIV Międzynarodowe Spotkania Gitarowe Sanok 2003, jakie odbywały się w dniach 6-11 kwietnia, okazały się zarówno pod względem artystycznym, jak i organizacyjnym wydarzeniem dużej miary. Dziewięćdziesięciu startujących w konkursie wykonawców, reprezentujących Czechy, Słowację, Ukrainę, Rosję, Białoruś i Polskę, znakomity poziom przesłuchań, potwierdzony przyznaniem przez jurorów aż 43 nagród i wyróżnień, świetne koncerty towarzyszące z udziałem światowej sławy wirtuozów oraz doskonała organizacja złożyły się na spektakularny sukces sanockich Spotkań, które urosły do rangi największej i najbardziej prestiżowej tego typu imprezy w kraju, sławiącej szeroko poza granicami nie tylko sanocką szkołę muzyczną, ale i gród Grzegorza.

XIV Międzynarodowe Spotkania Gitarowe Sanok 2003

W mistrzowskim stylu



Dziesięcioletnia Ola Bodziak – laureatka 1. miejsca w najmłodszej grupie wiekowej już niebawem zaprezentuje się na festiwalu gitarowym na Słowacji.

Poziom uczestników konkursu gitarowego, startujących w czterech kategoriach wiekowych (do lat 10, 13, 16 i 20), był tak wysoki, że pracujące pod przewodnictwem prof. Piotra Zaleskiego z Akademii Muzycznej we Wrocławiu międzynarodowe jury miało bardzo trudny orzech do zgryzienia. Przyznano rekordową w historii Spotkań liczbę nagród, a o ostatecznej klasyfikacji decydowały minimalne różnice punktowe. W tej doborowej stawce wykonawców znakomicie spisali się Polacy, którzy zdobyli większość nagród, a wśród nich uczniowie sanockiej szkoły muzycznej, z których aż pięć znalazło się w gronie laureatów. Ogromny sukces odniosła Aleksandra Bodziak, która zajęła 1. miejsce w najmłodszej grupie wiekowej, otrzymała również nagrodę specjalną (ufundowaną przez nowiny) dla największej nadziei regionu rzeszowskiego. Tuż za nią, na 2. miejscu uplasował się Jakub Badecki, a jego imiennik – Jakub Kowalewicz zdobył wyróżnienie. Przyznano je również – startującym w najstarszej grupie wiekowej – Łukaszowi Oleszkowi, którego uhonorowano dodatkowo nagrodą specjalną

(ufundowaną przez rzeszowską TVP) dla najlepszego gitarzysty regionu rzeszowskiego, oraz Katarzynie Kielbasie. Co warte szczególnego podkreślenia, wszyscy wymienieni są uczniami Iwony Bodziak (prywatnie mamy Oli), znakomitego pedagoga sanockiej szkoły muzycznej, a zarazem kierownika artystycznego Spotkań. Za szczególne osiągnięcia swoich uczniów w konkursie (jako jedyny pedagog miała aż pięciu laureatów) otrzymała ona od jury także nagrodę specjalną.

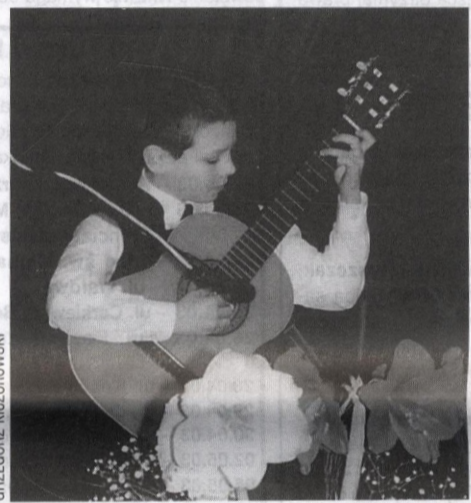
– Tradycyjnie przyznajemy nagrody dla pedagogów, którzy mają najwięcej laureatów. W tym roku nagroda ta przypadła mnie w udziale, czym byłam trochę zadowolona. Było to oczywiście mile i sympatyczne, ale jako organizator wolalabym, aby otrzymywali je goście a nie gospodarze – stwierdziła skromnie pani Iwona. – Tegoroczne Spotkania uważam za wyjątkowo udane i jestem z nich bardzo zadowolona. Dopisali wykonawcy i goście, a zaprezentowany przez nich poziom okazał się naprawdę wysoki – takiego jeszcze nie było. Dzięki sponsorom udało się zapewnić sporo wartościowych nagród i właściwą oprawę całej imprezie, która także przez wykonawców i jurorów została oceniona bardzo wysoko. Nie ukrywam, iż jestem również usatysfakcjonowana występami moich uczniów. Wszyscy zaprezentowali się bardzo dobrze. Cieszę się z piętej lokaty Łukasza, która przy tak wysokim poziomie, jaki był w tej kategorii wiekowej, jest naprawdę znakomitą. Łukasz ma dopiero 16 lat, a rywalizował z 20-letnimi studentami. Szczególnie cieszy mnie oczywiście 1. miejsce Oli, która przyjęła ten sukces z dużą radością, ale i świadomością, że on zobowiązuje.

– Poziom tegorocznego konkursu był bardzo wysoki i to – co warte szczególnego podkreślenia – we wszystkich kategoriach

wiekowych. Z przyjemnością słuchaliśmy większości wykonawców. Bardzo dobra była też jak zwykle organizacja Spotkań – ze względu na dużą liczbę uczestników jest to dość trudne przedsięwzięcie. Biorę udział w wielu imprezach tego typu o charakterze ogólnopolskim i regionalnym. Sanok kiedyś też był taką imprezą, ale szybko przekształcił się w imprezę o zasięgu międzynarodowym i stale rośnie w siłę. Dziś jest to najważniejsza tego typu impreza w kraju, o dużym zasięgu i znaczeniu nie tylko dla naszego środowiska, ale myślę, że i całego regionu – stwierdził prof. Piotr Zalewski.

Znakomitą organizację Spotkań podkreślono także w protokole jury. Dopięcie wszystkiego na ostatni guzik stanowiło spore wyzwanie dla organizatorów. Do ostatniej chwili nie było wiadomo, czy dotrze na czas Kubańczyk, który rano w dniu koncertu był jeszcze w... Hiszpanii. Okazało się, że gość – na którego w Krakowie czekał kierowca – nie przyleciał zapowiadany samolotem. Dotarł dopiero następnym i w Sanoku zjawił się zaledwie na kilka godzin przed swym recitalem. Marco Diaz Tamayo uczestniczył także w przesłuchaniach konkursowych jako juror i był wręcz zaszokowany poziomem wykonawców, zwłaszcza w najmłodszej grupie wiekowej. Stwierdził, iż jest on o wiele wyższy niż gdzie indziej, choćby w Austrii, gdzie prowadzi kursy. Z dużym uznaniem wypowiadał się o polskiej szkole gitarowej, w czym wtórował mu Pavel Steidl – światowej sławy gitarzysta z Holandii, który umiejętności młodych polskich gitarzystów zna z kursów, jakie prowadzi również w Polsce. Obaj w samych superlatywach wypowiadali się o sanockich Spotkaniach, a ich udział w nich był najlepszym potwierdzeniem wysokiego poziomu tej imprezy. Szkoda tylko, że nie dostrzegli tego sanoczan, którzy nader skromnie uczestniczyli we wszystkich koncertach, mimo wręcz symbolicznych cen biletów.

Joanna Kozimor



Dla Jakuba Badeckiego zajęcie 2. miejsca także było ogromnym sukcesem.

– Bardzo się cieszę z udziału Kół Gospodyń Wiejskich z terenu naszej gminy – z Dobrej, Tyrawy Solnej, Srogowa Dolnego, Lisznej, Zaluża, Pisarowiec, Prusieka, Strachociny i Lalina, a także z gmin ościennych, które przyjęły nasze zaproszenie: Poraża, Posady Zarszyńskiej, Jacmierza, Tyrawy Wołoskiej oraz z Olchowic – mówi Krystyna Kafara, kierowniczka Gminnego Ośrodka Kultury i dusza całego przedsięwzięcia. Pragnę także podziękować Urzędowi Miasta i Sanockiemu Zakładowi Górnictwa Nafty i Gazu za udostępnienie nam sali. Jeśli chodzi o prace, to każdego roku przybywa nowych technik zdobienia pisaneł i wraca do lasów bibułkarstwo, z czego bardzo się cieszę – podkreśla pani Krystyna.

Podczas degustacji panie zaprezentowały wiele ciekawych, oryginalnych potraw, zarówno tradycyjnych, wykonanych według przepisów przekazanych przez mamy i babcie, jak i współczesnych, zwracających większą uwagę na walory dietetyczne i wartość energetyczną. Jedną z takich potraw, wartych polecenia, jest paszтет z selera, po mistrzowsku przygotowany przez panią Janinę Czubską z KGW w Lalinie. Potrawa jest łatwa w przyrządzeniu, tania i smaczna. A oto składniki: 2 średniej wielkości selera (ok. 1 kg), 2 cebule, kostka masła lub margaryny, 1 szklanka wody, 4 jajka, 1 szklanka bułki tartej, 3-4 kostki bulionowe grzybowe. Wykonanie: seler zetrzeć na grubej tarce, cebule skroić w kostkę, dodać szklankę wody, kostkę roztopionego masła i kostki bulionowe. Masę ugotować do miękkości, ostudzić, zmiksować. Wbić jajka, dodać tartą bułkę i znów zmiksować. Wszystko wyłożyć do keksówki, można posypać kminem i wcisnąć do środka ugotowane jajka. Piec w temp. 180 stopni Celsjusza przez godzinę. – Jest to danie dietetyczne, a zarazem polecane... panom. Czy skuteczne? Proszę spróbować – śmieje się pani Czubska.

Inną ciekawą potrawą jest ser jajeczny, według receptury przekazywanej z pokolenia na pokolenie w domu pani Janiny Piecuch ze Srogowa Dolnego. W garnku należy rozkroić 25 jajek z 4 litrami mleka. Następnie wstawić go do większego garnka wypełnionego wodą i ogrzewać. Po ścięciu masę posolić, wylać na gazę, odcedzić i sprasować. – Ser jest delikatny w smaku i najlepiej smakuje z odrobiną octu albo chrzanu. Domownicy bardzo go lubią i nie może go zabraknąć na wielkanocnym stole – zapewnia pani Janina.

Współorganizatorami wystawy była Rada Kobiet Gminy Sanok i Zespół Doradztwa Rolniczego z Martą Osenkowską.

Jolanta Ziobro

Z babą i pisanką

Misternie zdobione pisanki, baranki rzeźbione w masle, koronkowe serwety i wiele innych eksponatów można było podziwiać na ósmej już Wystawie Wielkanocnej gminy Sanok. Na pięknie nakrytych stołach kusity kosze ze święconką i wielkanocne wypieki, wśród których prym wiodła ogromnych rozmiarów i szczególnej urody paska Czesławy Opalińskiej z Pisarowiec.

W tegorocznej wystawie – odbywającej się po raz pierwszy w przestronnej sali Klubu „Górnika” – swoje prace prezentowało trzydziestu rękodzielniczek oraz kilkanaście kół gospodyń wiejskich z terenu gminy Sanok i ościennych. Przyjechali także Słowacy z zaprzyjaźnionego Vranowa, którzy przynieśli oryginalnie zdobione pisanki. I właśnie pisanki były niekwestionowanymi liderami Wielkanocnej Wystawy. Prócz tych tradycyjnych – drapanych, malowanych – pojawiły się

jajka ozdobione koronkami, jedwabnymi niciami, aplikacjami, piórami... Fantazja twórców w tej dziedzinie wydaje się nie mieć granic! Cieszyły oczy prześliczne bibułkowe kwiaty, pomysłowe baranki wielkanocne wykonane m.in. z masła, drożdżowego ciasta, wełny i bibuły, haftowane krzyżkami kartki świąteczne, stroiki, sztywne od krochmalu koronkowe serwety i serwety. Z koszy ze święconką, przybranych bukszanem, rozchodziły się smakowite zapachy kielbasy...

Otwarcie wystawy towarzyszyła degustacja wielkanocnych potraw. Gospodynie, ubrane w ludowe stroje, częstowały wiejskim chlebem, chrzanem, nadziewanymi jajkami, wędlinami i przepysznymi wypiekami: wielkanocnymi babami, mazurkami, sernikami. Wcześniej niezrównana Teresa Podolak, znana jako babcia Antoliczka, opowiadała o tradycjach związanych z Wielkim Tygodniem i świętami Wielkiej Nocy, przypominając o zapomnianych już zwyczajach, m.in. przynoszeniu do domu nowego ognia poświęconego w Wielką Sobotę i wody, którą kropiło się obejścia, aby uchronić je przed nawałnicami. Babcia Antoliczka nie mogła natchnąć się paski wykonanej przez panią Opalińską. Upieczenie tego wspaniałego ciasta wymagało ponoć kopy jaj, kwarty masła i dokładnie siedmiuset (!) ruchów ręką przy wyrabianiu.

Dziękując rękodzielniczkom oraz przedstawicielkom Kół Gospodyń Wiejskich za wspaniałe prace, gospodarz gminy Mariusz Szmyd, uhonorował wszystkich pamiątkowymi dyplomami, a prednosta Okręgowego Urzędu we Vranovie Igor Pribula złożył obecnym życzenia świąteczne.



Na pięknie malowane pisanki chętnych nie brakowało. Podczas wernisażu można było zakupić także wielkanocne palmy, baranki, piękne haftowane serwety, obrusy i bieżniki.

Czy Biblia gorszy...

Wykład o nieco prowokacyjnym – wydawałoby się – tytule: „Dlaczego Pismo Święte czasem gorszy?” sprowadził do Miejskiej Biblioteki Publicznej nie tylko tych, których ten temat poruszył i tych, którzy chcieli zaliczyć nowy – biblioteczny – rodzaj rekolekcji wielkopostnych, ale także i tych, którym osoba księdza dra hab. Michała Bednarza kojarzy się ze sztuką wykładu w najlepszym wydaniu.



Wykład wzbudził duże zainteresowanie słuchaczy.

Nie sposób streścić dwugodzinny wykład w krótkiej notce, ale umiejętność syntezy i wysnuwania wniosków natury ogólnej poparta erudycją i lekkim, nienudzającym sposobem narracji zyskała księdzu Bednarzowi chyba grono kolejnych zwolenników. Faktycznie, w Piśmie Świętym pojawiają się historie, które z punktu widzenia współczesnej moralności i etyki wydają się gorszące – czy to jeśli chodzi o wymiar sprawiedliwości, o zachowania społeczne, czy też o akceptowane normy. Ksiądz Bednarz w prosty, przemawiający sposób nakreślił krzywą dziejów człowieka wygananego z Raju, jego powolnego upadku moralnego – z punktem zwrotnym w mrocznych czasach Abrahama aż do nadziei niesionej przez Chrystusa z jego miłosierdziem i nauką „kochaj bliźniego swego jak siebie samego”. Udowodnił, iż przyjęcie tej nauki nie byłoby możliwe, gdyby przedtem człowiek nie przeszedł wszystkich doświadczeń umożliwiających mu jej zrozumienie i zaakceptowanie, nie tylko jako obowiązującego kodeksu postępowania, ale przekonany o jej głębokiej słuszności. Gdyby było inaczej – nieprzygotowany odrzuciłby ją jako kolejny nawiedzony pomysł. Dlatego na przykład szokująca dziś zasada „oko za oko” wówczas, kiedy zaczęła obowiązywać i tak była bardziej postępowa – dziś powiedzielibyśmy „ludzka” – od poprzedzającego ją na przykład prawa do zabicia dziecka, które... było niegrzeczne. Dyskusja sprowokowana przez wykład i liczne pytania, które się po nim pojawiły, uwiidocznily potrzebę tego typu spotkań – rozmów o Biblii, jej przybliżania, pomocy w odczytywaniu i rozumieniu. Jedyne, czego żałował ksiądz, to fakt, że – zważywszy na jej poziom – nie zaopatrzył się przed spotkaniem w dyktafon, by móc odtworzyć ją później klerikom w seminarium.

Spotkanie zorganizowane zostało przez Stowarzyszenie Korporacja Literacka, a ksiądz dr hab. Michał Bednarz przyjechał na osobiste zaproszenie państwa Anny i Romana Jurków z Bykowiec. (a)

Z okazji zbliżających się Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

Liga Polskich Rodzin z całego serca życzy wszystkim członkom, sympatykom, mieszkańcom miasta i powiatu sanockiego – pokoju Bożego w sercach, pogody ducha, optymizmu, wszelkiego dobra – niech Pan Jezus Zmartwychwstały błogosławi całą Ziemię Sanocką i umiłowaną Ojczyznę.

Szczęść Boże!

Zdrowych, Wesółych i Pogodnych Świąt Wielkiej Nocy i mokrego Śmigusa Dyngusa naszym klientom

zyczy **Firma Wulkanex**

PHU Wulkanex

ul. Krakowska 194, tel. 464-26-70, kom. 0605 662 040

Zapraszamy codziennie 7.00-20.00

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

WF-MAG
pełna obsługa
gospodarki magazynowej

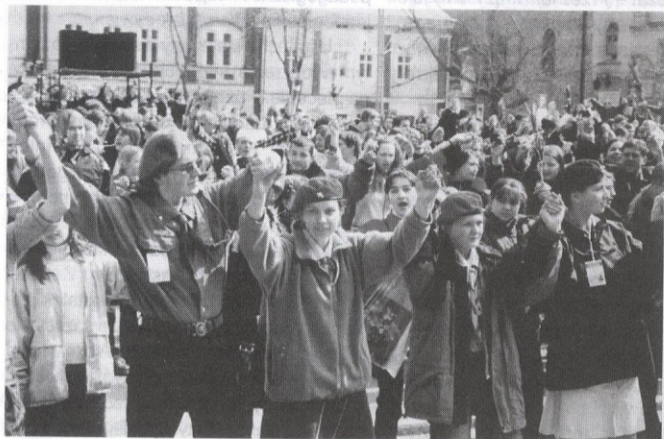
PROMOCJA
usługi
tańsze
nawet
o 50%*

*Pełną ofertę oraz szczegóły promocji znajdują Państwo na naszej stronie internetowej <http://www.interq.pl/>

INTERQ S.C., ul. Jagiellońska 58, tel./fax 464-39-53

W deszczu i w słońcu

– Chrystus nie chce pozbawiać was radości życia. Wręcz przeciwnie, On chce wasze życie uczynić bardziej intensywnym, uporządkować je, zdynamizować – powiedział do młodzieży ks. arcybiskup Józef Michalik podczas mszy św. kończącej Spotkania Młodych Archidiecezji Przemyskiej, których gospodarzem był w tym roku Sanok.



– Wyjeżdżam stąd z poczuciem, że wielu moich rówieśników żyje z Chrystusem. Mam nadzieję, że uda nam się zbudować wspaniałe rodziny i uczynić świat trochę lepszym – powiedziała **Ewa Winiek** z Rymanowa.



Przekazując młodzieży różańce, arcybiskup Józef Michalik przypomniał prośbę Ojca Św.: – Nie wstydzicie się odmawiać różańca.



Przez trzy dni Sanok stał się młodzieżową stolicą archidiecezji przemyskiej.

Organizatorzy szacują, że w spotkaniach (11-13 kwietnia) wzięło udział około 4 tys. osób. W piątek wieczorem, w strugach deszczu, młodzież przywitała na Rynku kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, która peregrynuje obecnie po dekanacie białowskim. Liturgii przewodniczyli dwaj biskupi: Stefan Moskwa i Adam Szal. Po homilii uczestnicy odmówili trzecią tajemnicę światła i odśpiewali Apel Jasnogórski. Większość, choć przemoczona do suchej nitki, wytrwała dzielnie do końca, wracając na miejsce zakwaterowania późnym wieczorem.

Sobota była dniem adoracji krzyża – dla wielu młodych ludzi był to najbardziej poruszający moment spotkań. Nabożeństwo odprawiono w trzech kościołach stacyjnych. – *Zlacyzowany człowiek chciałby*



– Każde spotkanie ma swoje niepowtarzalne piękno. Młodzi przyjeżdżają na nie, aby we wspólnocie doświadczyć, że chrześcijaństwo jest orędziem nadziei i radości – uważa ks. **Tadeusz Biały**, diecezjalny duszpasterz młodzieży.



Dla wielu uczestników adoracja krzyża była najgłębiej przeżytym momentem spotkania.

oderwać się od krzyża, dlatego ucieka od cierpienia za wszelką cenę, unika go, boi się, wymyślił eutanazję. Krzyż bez Chrystusa – laicki, pogański – jest pusty i zimny, prowadzi do buntu i rozpacz – przekonywał młodzież ks. bp. Stefan Moskwa, uczestniczący w nabożeństwie w kościele NSPJ na Posadzie. W sobotę, już przy pięknej pogodzie, odbył się cykl imprez kulturalno-ewangelizacyjnych, m.in. koncert Tomka Kamińskiego, Kapeli Szkoły Nowej Ewangelizacji św. Jakuba, SOULU i chóru IRMOS.

Kulminacyjnym punktem spotkań była Niedziela Palmowa, która zgromadziła na Rynku ponad 6 tys. wiernych. Uroczystościom przewodniczył metropolita przemyski ks. abp. Józef Michalik. Na zakończenie młodzież otrzymała różańca wraz z rozważaniami. Arcybiskup, wręczając je przedstawicielom poszczególnych dekanatów, przypomniał fragment orędzia Jana Pawła II skierowanego do uczestników tegorocznych, osiemnastych już, Dni Młodzieży: – *Nie wstydzicie się odmawiać różańca sami, kiedy idziecie do szkoły, na uczelnię czy do pracy, na ulicy i w środkach komunikacji publicznej; przyzwyczajajcie się odmawiać go ze sobą, w waszych grupach, ruchach, stowarzyszeniach; nie wahajcie się proponować go w domu waszym rodzicom i rodzeństwu, gdyż on ożywia i umacnia więzy pomiędzy członkami rodziny. Ta modlitwa pomoże wam być mocnymi w wierze, stałymi w miłości, radosnymi i wytrwałymi w nadziei.*

Jolanta Ziobro

KOMUNIKAT Wójt Gminy Sanok

Stosownie do art.18. ust. 2 pkt.12 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. Nr 15 poz.139 z 1999 r. z późn. zm.),

Wójt Gminy Sanok zawiadamia, że w dniu **24.04.03 r. o godzinie 10.00** w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, 38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, odbędzie się Sesja Rady Gminy przedmiotem której będzie uchwalenie następujących projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

„**BYKOWCE 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla realizacji lokalnych celów publicznych – plac zabaw dla dzieci i tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**CZERTEŻ 19, 20, 21**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**DĘBNA 2**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla realizacji lokalnych celów publicznych – poszerzenie istniejącego cmentarza wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**DOBRA 5, 6**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**FALEJÓWKA 6, 7**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**HŁOMCZA 5, 6, 7**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego i zabudowy rekreacyjnej wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**JĘDRUSZKOWCE 2**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**KOSTAROWCE 10**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**MARKOWCE 4**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**MIEDZYSZKOWICE 3, 4**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego i usług agroturystycznych wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**NIEBIESZCZYCE 14**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**PISAROWCE 5**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**PŁOWCE 6, 7**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**PRUSIEK 2**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**RACZKOWA 2**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji zabudowy zagrodowej wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**SANOCZEK 15**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rezerwowanych pod lokalizację cmentarza rolnych na tereny rolne wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**SROGÓW GÓRNY 3**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**STRACHOCINA 10**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych i terenów zieleni parkowej na tereny przeznaczone dla lokalizacji sanktuarium św. Andrzeja Boboli oraz tereny zieleni parkowej i zieleni urządzonej wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**STROŻE MAŁE 12, 13, 14**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**STROŻE WIELKIE 4**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa mieszkalno – usługowego, budownictwa zagrodowego oraz ogrody działkowe wraz z prognozą oddziaływania ww. planu na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**TREPCZA 15, 16, 17**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**TYRAWA SOLNA 7, 8, 9, 10, 11, 12**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego, zabudowy rekreacyjnej i usług turystycznych wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska;

„**ZABŁOTCE 10, 11, 12, 13, 14**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego i usług komercyjnych;

„**ZALUŻ 9, 10**”, dotyczących zmiany dotychczasowego przeznaczenia terenów rolnych na tereny przeznaczone dla lokalizacji budownictwa jednorodzinnego i zabudowy rekreacyjnej wraz z prognozą oddziaływania ww. planów na środowisko przyrodnicze o której mowa w przepisach o ochronie środowiska.

Wójt Gminy
mgr Mariusz Szmyd

Dotychczasowa dyskusja na temat: „Przygody Dobrego Wojaka Szwejka podczas wojny światowej”, wykazuje brak rozdzielnosci między Józefem Szwejkiem, bohaterem przygód w Sanoku, a miastem Sanokiem. Jarosław Hašek w swoim dziele przedstawił Sanok i jego mieszkańców w sposób pejoratywny, szczególnie sanockie panienki określał słowem „Engelhuren”, czy zarządzających zamkami itp. W opinii jego Sanok, to jeden wielki burdel.

Bohater Józef Szwejk to pofidiota, niechluj i pijak. Podobnie jak jego twórca sam J. Hašek, który też był nałogowym pijakiem, potwarcią, ciąganym ciągle po sądach, dezenterem, a w końcu komisarzem bolszewickim. Radzę dyskutantom i decydentom ponownie sięgnąć po dzieło i dokładnie przeczytać rozdział: „Marschieren! Marsch!”, wydane w Katowicach w 1970 r., s. 183-235. Na tej samej zasadzie można powiedzieć, że „Gruba Anielka” też była wielką obywatelką Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka. Można ją odznaczyć pośmiertnie pomnikiem i w poczet bohaterów zaliczyć.

Należy natychmiast wystąpić z prośbą o zezwolenie na budowę nie jednego, a dwóch pomników: Szwejkowi i Grubej Anielce, żeby naprawić zapomnienie, którego ofiarą padł i Szwejk i „zasłużona” rodaczka sprzed iluś tam dziesiątków lat. Biuro Promocji Miasta Sanoka pragnie pewne zalety i rocznice uwypuklić i podkreślić, powołując się nawet na „wielki” autorytet dziennikarza Leszka Mazana, aby przysposobić Sanokowi, chociaż trochę turystów, którzy zostawiają żywą gotówkę, która zasili kasę miasta. Sanok chce te „przymioty” promować?

Słaby ruch turystyczny w Sanoku spowodowany jest brakiem odpowiedniego zaplecza turystycznego. Archiwum zalega plany rozwoju turystyki, ale na ich realizację potrzebne są pieniądze, których niestety Sanok nie posiada i nic tu nie pomogą, ani Szwejk, ani Gruba Anielka!

W krajach skandynawskich, gdzie jest należała dbałość o kulturę, przyjęto zasadę, że rocznie przybywa w bibliotekach 35-40 książek na 100 mieszkańców, czyli dla takiego 40 tysięcznego Sanoka 14-15 tys. woluminów. Tymczasem u nas w Polsce wskaźnik ten wynosi 5,4 książek na 100 mieszkańców, co daje 1620 woluminów. Może zamiast tę nagrodę dedykować Szwejkowi, lepiej przeznaczyć na zakup książek lub na jakiś inny pozytywistyczny cel.

Edward Zajac

Komu bije Szwejk?

Humanistom nic, co ludzkie, z założenia nie powinno być obce – stąd uzasadnienie, dlaczego w miasteczku, gdzie przed wiekami urodził się pewien znany w świecie Grzegorz, tak wielka tolerancja dla pocziwych idiotów i wszelkiej maści nieudaczników, jak również dla tych, co za kólnierz nie wylewają.

Grzegorz, mimo że biskup, świętym ponoć nie był, jednak należałoby się zastanowić, dlaczego z tak okazałego korzenia naród sanocki wypielegnował właśnie tę gałązkę, na której końcu – Szwejk. Szwejk – symbol, Szwejk – wzór, Szwejk – wizytówka.

Ileż swobody intelektualnej u władz obecnej kadencji, skoro pragną zmateriałizować lokalnego ducha i w postaci Szwejka osadzić na sanockim deptaku! Jakież to spektakularne, głębokie! A ileż pożytków!

Ważnym na przykład jakiegos zabłąkanego turystę, który trafi do pizzerii przy 3 Maja. Z okien może dziś zobaczyć seledynowe, nadzarte liszajem ściany budynku, w którym sklep z bielizną i wystawa pełna majtek i staniów. Ileż to grzesznych myśli mogłoby skłębic się w głowie pielgrzyma. A gdyby między pizzerią a majtkami postawić Szwejka, wtedy – niech pizza szeźnie w piecu! Nasz turysta wzgardzi powszednim chlebem, wycofa zamówienie, wypadnie na deptak, rzuci się na kłęczki i pacierze za spokój duszy miłościwie kiedyś panującego Franciszka Józefa klepnie, jak nic. O to nam przecież chodzi – rzucić turystów na kolana. By rzucić, trzeba ich wzrok oderwać – od tych uliczek brudnych, kamienic zielonych, byle jak cienkim tyńkiem śpiesznie zarzuconych. Hej!

Swoją drogą, gdyby natura wyzłobiła naszą siedzibę bliżej Tatr, moglibyśmy mieć na deptaku Janosika.

Zygmunt Gloger w „Encyklopedii staropolskiej” napisał, że zwyczaj barwienia jaj w Polsce, jest tak dawny, jak wprowadzenie chrześcijaństwa w naszym kraju. Dodaje również, iż o tradycji malowania jaj w starożytności pisali Owidiusz, Pliniusz i Juwenalis

Jak Janko Muzykant

Pisanki Danuty Dziedzic z Sanoka są niepowtarzalne, bo mają swój styl. Kolorowe esy floresy, jakby rzucone na wydmuszkę jajka przypadkowo, w rezultacie układają się w pewną logiczną całość, która opowiada o tym najradośniejszym ze świąt w Kościele rzymskokatolickim.

Autorka tych barwnych cudniek mówi z właściwą dla niej skromnością, że to los ją obdarzył zdolnościami manualnymi. Często więc nie zastanawia się nad tym, dlaczego właśnie jej pisanki podobają się bardziej niż inne. A przecież w regionie nie brakuje ludowych artystów, którzy sztukę zdobienia jajek opanowali do perfekcji.

Nigdy wcześniej nie zastanawiała się nad tym, dlaczego akurat wpadł jej taki, a nie inny pomysł do głowy. Wystarczyło mieć ugotowane na twardo jajko, albo wydmuszkę, pędzel i jakieś farby: olejne, plakatówki, akwarele. A potem już wszystko układało się samo. Ot, tak, bez głowienia się, zastanawiania czy aby końcowy efekt będzie jej się podobał. Wprawdzie od co najmniej kilku stuleci w malowaniu pisanek były pewne, utrwalone w tradycji danego regionu wzory, ale pani Danucie bynajmniej nie przyszło na myśl, aby sięgnąć po nie, przeglądając choćby pierwszą z brzegu publikację o sztuce ludowej.

Rysują jajo rozpuszczonym woskiem. Rysowanie zowią „pisanie”, stąd nazwa pisanki. Malują je w gałązki, drabinki, wiatraczki, jabuszka, serduszka, dzwonki, sosenki, kogutki, kurze łapki.

Zygmunt Gloger „Encyklopedia staropolska”



Pisanki pani Danuty zawsze się podobały. Są inne, być może dlatego, że malowane nie tylko z talentem, ale także z serce.



Danuta Dziedzic mówi o sobie, że jest jak Janko Muzykant.

Pani Danucie samo malowanie – i to od najmłodszych lat – zawsze sprawiało przyjemność. I to niekiedy malowanie pisanek. Rysowała i malowała to, co zobaczyła, co jej się spodobało. Co wreszcie było warte namalowania. A jeśli pani z rysunków – to jeszcze w podstawówce – kazała narysować konkretną rzecz, także ochoczo zabierała się do pracy.

Być może w tamtych powojennych szarych latach, kiedy wychowywała ją matka (ojciec zginął na wojnie), to malowanie było jakąś ucieczką dziecka w lepszy, kolorowy świat fantazji. Może było w jakimś sensie terapią dla młodej wrzawiej duszy, która nie mogła pogodzić się ze swoim sieroctwem. Może...

I ta pasja malowania została jej do dzisiaj.

W niewielkiej, bo liczącej zaledwie dwadzieścia sześć metrów kwadratowych kawalerce, w bloku przy ulicy Lenartowicza w Sanoku, pani Danuta mieszka wraz z mężem Józefem. Oboje są rencistami. Jej mąż wiele lat przepracował w zawodzie kierowcy. Nim przeszedł na rentę, w Sanockim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej jeździł emkaesem. Ona, po skomplikowanej i nieudanej operacji stawu biodrowego, skazana jest na siedzenie w mieszkaniu. Stąd, z drugiego piętra bloku, rozciąga się widok na fragment miejscowego parku. – *To mnie cieszy, że widzę zieleni* – mówi. – *Zresztą przed laty mieszkaliśmy w bloku przy ulicy Mickiewicza, na wprost kortów tenisowych, więc z okna miałam także widok na park* – informuje.

Od przeszło ćwierć wieku Dziedzicowie mieszkają w grodzie Grzegorza. Sprowadzili się tu z pobliskiego Beska. Na początku mieli mieszkanie przy Mickiewicza, później przenieśli się na osiedle Błonie, a obecnie mieszkają przy Lenartowicza. – *Przez lata krążyliśmy jak bociany szukające swojego gniazda. I ponownie wróciliśmy na swoje miejsce* – konkluduje pani Danuta.

A pan Józef ze stoickim spokojem dodaje: – *Stąd mamy już niedaleko na kolejne miejsce. Przy Rymanowskiej.*

Suczka Pusia, pupilka gospodarzy, wie, że w tym domu jest ważna. I wykorzystuje to z wdziękiem, na jaki stać domowego kundelka, nadmiernie rozpieszczonego przez opiekunów. Na ułożone w koszu pisanki pani domu musi zwracać baczną uwagę. Pusi wolno wchodzić wszędzie. Malowane cacka są więc zagrożone.

Wracamy do opowieści o pasji malowania. Gospodyni wspomina lata pięćdziesiąte, kiedy wraz z matką, uznaną w okolicach Beska hafciarką, do skromnej renty po ojcu dorabiała sprzedawaniem pisanek. Przy okazji pomagały finansowo kuzynostwu, z którym mieszkaly pod wspólnym dachem.

Matka pani Danuty pracowała w zakładach jajczarskich, dzięki czemu zawsze była szansa na zakup dużej i taniej partii jajek. Szaleństwo malowania pisanek zaczynało się jeszcze na długo przed Wielkim Tygodniem. Wówczas, z reguły, stosowano tradycyjną metodę zdobienia jaj przy pomocy rysunku wykonanego woskiem. Używano naturalnych barwników. A tych, już wiosną, było sporo i to na wyciążenie ręki. Na przykład zieleni otrzymywało się z oziminy, brąz z wygotowanych łupin cebuli. Z fioletem nie było problemu, ponieważ w powszechnym użyciu znajdowały się ołówki kapiowe (np. w Sanoku mówiono na nie chemiczne), tanie i dostępne w każdym geosowskim sklepie. Można było także fantastyczne wręcz barwy uzyskać po uprzednim namoczeniu marszczonej wielokolorowej bibuły. Tymczasem możliwości otrzymania kolorów przy wykorzystaniu barwników naturalnych było znacznie więcej. W dziewiętnastym stuleciu ludowi artyści mieli swoje sposoby. Odnótował je Gloger.

Farbują jaja w brzojli czerwonej i sonej, w odwarze z kory dzikiej jabłoni, w szafianie. Otrzymują kolory z listków kwiatu malwy, kory olszowej, z robaczek, czerwcem zwanych.

Można było również używać do tego celu żelaznych opiłków zalanych kilka dni wcześniej wywarem z kory olchy – wówczas uzyskiwało się kolor czarny, wywaru z pokrzywy czy chabrów – żółty oraz szarego kamiennego mchu – szarozielony.

Drogi na cenzurowanym (II)

Więści dotyczące dróg nie napawają optymizmem: jest źle i nie będzie lepiej. W najgorszej kondycji są trakty powiatowe. Trudno jednak się dziwić: środki, które otrzymuje starostwo w ramach subwencji drogowej, pokrywają zaledwie 8 proc. potrzeb.

Jedną z barier w prowadzeniu sensownej polityki dotyczącej dróg, jest przyporządkowanie ich różnym administratorom. W Sanoku na przykład mamy drogi krajowe, powiatowe, miejskie i spółdzielcze. Jeszcze dwa lata temu część ulic w obrębie centrum – 3 Maja, Grzegorza, Rynek – należała do powiatu, co uniemożliwiało np. podjęcie prac związanych z rewitalizacją śródmieścia. Obecnie, w obliczu wyjątkowo kiepskiej kondycji finansowej, powiaty często przekazują niektóre ze swoich dróg gminom. Gminy je remontują, dokładając własne pieniądze, a następnie przekazują z powrotem do powiatu. Dlaczego tak się dzieje, łatwo zrozumieć w kontekście liczb: średnio na

1 km dróg krajowych przeznaczają się około 70 tys. zł, wojewódzkich 24 tys., miejskich 13 tys. zł, a powiatowych 7 tys. zł. – *Wystarcza to jedynie na utrzymanie przejezdności* – stwierdza Zenon Stryjak, naczelnik wydziału rozwoju w Starostwie Powiatowym.

Paradoksalnie w 2002 r. powiat uplasował się – dzięki dużej aktywności zarządu – na ósmym miejscu w Polsce pod względem nakładów inwestycyjnych na drogi! – *Oczywiście, było to możliwe dzięki środkom zewnętrznym* – wyjaśnia Zenon Stryjak. – *Na budowę drogi Radoszyce-grońca państwa pozyskaliśmy następujące kwoty: 2,5 mln zł, 3,4 mln zł oraz 1,7 mln zł euro. Wyremontowaliśmy drogę Besko – Mymoń dzięki 400 tys. zł z Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich i 450 tys. zł z rezerwy budżetu państwa. Na drogę Dołyce-Komańcza pozyskaliśmy z funduszu Phare 30 tys. euro, a na drogę Tyrawa Wołoska – Tyrawa Solna 430 tys. zł ze środków powodziowych. Obecnie aplikujemy o środki na remonty dwóch dróg: Sanok – Bukowsko i Sanok*

– *Dobra. W grę wchodzi poważne kwoty, nawet do 10 mln zł. Gdyby nasze starania powiodły się, moglibyśmy zakończyć prace do 2009 r.* Obiektywnie patrząc, kwoty są imponujące, choć dzięki nim udało się wybudować lub wyremontować zaledwie 17 km dróg, a powiat ma ich 274! Sukcesem obecnej kadencji jest pozyskanie 700 tys. z rezerwy ministra infrastruktury, które zostaną przekazane na remont drogi Tarnawa – Kalnica i dokumentację drogi Sanok – Bukowsko. – *Pokusiliśmy się – dodaje Antoni Wielgus, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg – aby oszacować nasze potrzeby. Wysłała kwota 40 mln zł, czyli nasz dwudziestoletni budżet.*

Czesława Kurasz, przewodnicząca komisji transportu, uważa, że w tej sytuacji można zrobić tylko jedno: jeszcze intensywniej zabiegać o środki zewnętrzne i postawić na ściślejszą współpracę z gminami. – *Po świętach wybieram się z moją komisją na wizję lokalną dróg w całym powiecie. W gminach chcemy spotkać się z wójtami i przewodniczącymi rad. Wiadomo, że*

Istotny był pomysł i niczym nie skrupowała na wyobraźnia twórcy.

Zdolności rysunkowe u Danusi odkryła w szkole podstawowej w Besku jej wychowawczyni. Wtedy to, bodajże w drugiej klasie, dziewczynka narysowała portret Bieruta. I wszyscy – oczywiście grono pedagogiczne i miejscowi notable – orzekli jednogłośnie: *Bierut, jak żywy.*

Uśmiecha się, kiedy wspomina o tamtym wydarzeniu. Informuje, że była to praca na zlecenie. Później już, jako dorastająca panna, zatrudniona w Spółdzielni Pracy „Młodzież” w Polance (dziś dzielnica Krosna – przyp. mój), również zgodnie z projektem i na zlecenie malowała bombki choinkowe.

Nie dane jej było dalsze kształcenie, choć marzyła o liceum plastycznym. Z prostej przyczyny. A taką stały niedostatek pieniędzy. Pogodziła się z faktem, że pozostanie jedynie samoukiem z talentem. Ale tę gorzką porażkę, jaką musiała przeżyć, wchodząc w dorosłe życie, rekompensowała sobie pracą w Polance. Przynajmniej robiła to, co zawsze chciała. Malowała. I to był jej sukces.

W Besku poznała przyszłego męża. On w pełni zaakceptował jej pasję. Zresztą to malowanie pisanek w latach sześćdziesiątych było całkiem opłacalne. A jeśli do tego o pisanki malowane przez Danutę dopominali się ludzie, niekiedy przyjeżdżający naprawdę z daleka, można było nieźle dorobić do niewielkiej pensji, jaką młoda dziewczyna otrzymywała w spółdzielni. Wychowana w biedzie, była osobą oszczędną. Odkładała pieniądze zarobione na malowaniu pisanek. I jak się okazało, po pewnym czasie, odłożyła sporo. – *Do dzisiaj nie mogę się nadziwić, że to moje hobby było tak opłacalne. Za pisanki, które sprzedawałam, kupiliśmy z mężem motocykl marki WSK i dodatkowo dwa kaski* – wspomina.

Z czasem wystarczyło tych odłożonych pieniędzy także na malucha. – *Byliśmy młodzi* – podkreśla, jakby chciała usprawiedliwić się, iż w trudnych czasach PRL, udało jej się z mężem osiągnąć więcej ponad powszechnie obowiązujący standard życia ludzi pracujących w państwowych firmach. Ale nie ma z czego się tłumaczyć. Od lat, jak mogła, pomagała dalekim krewnym; gromadce sześciorga dzieci, których ojciec zginął w wypadku, a niedługo potem umarła im matka. Najmłodsze z dzieci adoptowała, wychowała i wykształciła, oddając usynowionemu chłopcu własnościowe mieszkanie.

– *W pewnym wieku człowiekowi już nic nie trzeba* – zwierza się. – *Żeby tylko zdrowie było lepsze. Wtedy wyszłabym z domu na spacer. Może pojechałabym do rodzinnego Beska, choć tak na dobrą sprawę nad Wisłokiem nie ma już naszego rodzinnego domu, ponieważ sprzedaliśmy ojcowiznę, żeby kupić tę kawalerkę.*

Pan Józef też nie ma większych marzeń. Jest mu tu dobrze. Dumny jest z postawy żony, jej zdolności, pogody z jaką znosi od kilku lat swoje kalectwo. – *Jak bociany* – powtarza za żoną. I dodaje: – *Najważniejsze, że u siebie.* (czak)

wspólnie łatwiej sięgać po środki zewnętrzne czy starać się o kredyt – sam powiat ma już niewielkie możliwości w tej dziedzinie – a przecież warunkiem pozyskania dodatkowych pieniędzy jest wkład własny. Na wyjazd zaprosiliśmy pana starostę i zarząd. W ten sposób chcemy wprześć ich działania i zdołgować do dalszych wysiłków. Raz jeszcze musimy zastanowić się, gdzie szukać środków pozabudżetowych i w jaki sposób po nie sięgnąć – podkreśla przewodnicząca komisji.

Coraz częściej zdarza się, że jedynym sposobem na wyremontowanie mniej uczęszczanych dróg, jest zaangażowanie lokalnej społeczności. W powiecie sanockim udało się w ten sposób podreperować drogę np. w Odrzechowej. – *Powiat dostarczył materiały: kliniec, podsypkę, emulsję i sprzęt, a ludzie wykonali prace we własnym zakresie, za co należą się im wielkie dzięki* – mówi starosta Bogdan Struś. Wiele dróg gminy wyremontowały samodzielnie, zastręgi ma tu Tyrawa Wołoska, Zagórz i Zarszyn.

Gospodarz powiatu deklaruje, że oprócz działań zmierzających do pozyskania środków zewnętrznych, czyni także starania o przekazanie ul. Dworcowej w poczet dróg krajowych (bo faktycznie pełni ona taką rolę) i będzie się starał, we

O FOLKLORZE PODSANOCKIM

Dokończenie ze str. 1

Tam w Wielkim Tygodniu odbywał się kiermasz kielbasiany. Największy w powiecie. Zjeżdżali chłopi z najodleglejszych zakątków tej ziemi, aby uwędzić kielbasę i szynki. Najlepsi specjaliści: masarze i fachowcy z wieloletnim stażem brali się do roboty. Co krok wędzarnia, a przy niej grupa ludzi. Wędzono zgodnie ze zwyczajem i recepturą, której zajmujący się tą sztuką strzelili jak oka w głowie. I chociaż w każdej wsi była wędzarnia, a nawet kilka, to co bogatsi nie wyobrażali sobie, aby przegapić taką okazję, jaką był jarmark w Mrzygłodzie. Po tym największym wędzeniu w powiecie, niegdysiejsze miasteczko jeszcze przez kilka dni pachniało dymem z jałowca, sosny i wędzonego mięsiva. I tego zapachu pan Wojciech nie zapomni do końca życia.

Olbrzymie pęta kielbas, boczek i szynki, jeszcze nie ostygłe po wyjęciu ich z wędzarni, wieszano w komorze pod powałą. Dzieciom, a także dorosłym, ciekła ślina. Dlatego też gospodynie, które akurat przygotowywały ciasto na paskę, wszystko jedno czy to z żytniej czy pszennej mąki, raz po raz czujnie patrzyły w kierunku zamkniętych drzwi od komory. Bo diabeł nie spał i kusił nie tylko maluchów, ale wyrośniętych łobuziaków, którzy jakby nie mieli nic do roboty, całymi godzinami kręcili się przy komorze.

A ciasto na paskę rosło, pora była wygarnąć żar z rozpalonego pieca. Ta bułka, niekiedy sporych rozmiarów, musiała się udać gospodyni jak najlepiej. Bo w Wielką Sobotę, wraz z jajami, przygotowanymi przez dziewczęta pisankami, kielbasą, szynką, chlebem, solą i chrzanem, właśnie paska zajmowała najbardziej widoczne miejsce w koszu ze święconką. Był, bo jakby mogło być inaczej, upieczony z ciasta i przystrojony baranek. Co bardziej nowocześnie wkładali także baranka cukrowego kupionego w pobliskim Sanoku. Może jeszcze zajaczka albo na żółto wymalowane kurczęta.

Gdy wsadzą paskę do pieca, wtedy łopata w krzyż, na belce w suficie zwykle wyrżnięty, uderzają (...). Paska jest wielkości rozmaitej, podług zamożności gospodyni. Jest okrągła jak bochen, więc może mieć średnicę od pół łokcia do łokcia i więcej.

Do Wielkiego Czwartku wszystko było już porobione. Wysprzątane obejścia, pobielone wapnem chałupy i tylko wyrostki dokazywały, zaczepiając dziewczęta i robiąc psikusy starszym. W neogotyckim kościele, pobudowanym w latach dwudziestych ubiegłego stulecia, trwały także przygotowania. Sam ksiądz proboszcz doglądał prac przy wystroju Grobu Pańskiego. Dziewczęta pomagały w sprzątaniu świątyni. Odkurzały chorągwie, które jak co roku niosły w procesji rezurekcyjnej. Za własne grosze

kupowały kolorowe wstążki, zbierały polne kwiaty. Także strażacy z ochotniczego hufca pilnie przygotowywali się do święta. To oni, jak każe zwyczaj, obejmowali honorową wartę przy grobie, do którego składano ukrzyżowane ciało Chrystusa.

Wojciech ponownie sięga po klubowego, pogrzebaczem rozgarnia wypalone pod płytą kaflowej kuchni szczapy drewna. Zapala od rozżarzonej drzazgi papierosa, zaciągając się głęboko, i powoli, z namysłem dobierając słowa, kontynuuje opowieść.

Wojciechowa Wielkanoc



Tradycyjny baranek upieczony z ciasta. Niegdys nieodłączny rekwizyt święconki. Obecnie spotykany z reguły na wystawach obrazujących obrzędy i zwyczaje wielkanocne. Ten powyżej zdołał ekspozycję w Klubie Górnika.

Co tam dzisiaj. Wszystko gotowe, choć jakieś sztuczne. Nawet święcone jaja mają inny, nie tamten sprzed lat, smak. A szynki i kielbasy? Pożał się Boże.

Kiedy w Wielki Czwartek młoty dzwony, w całej tej krainie, już porostej delikatną turkusową trawą, zapadał przedświąteczny spokój. Wielki Piątek, kiedy wierni nawiedzali Grób Pana, był już dniem świątecznym. Żaden z gospodarzy nie miał prawa wyjść do prac polowych. Więc chłopi siedzieli na przyzbach, mrużyli oczy przed ostrymi promieniami kwietniowego słońca i czekali w przyjemnym leniuchowaniu. Już było ustalone, do której chałupy kobiety przyniosą święconkę. Akurat Władysław, syn kowala, pobudował nowy przestronny dom. Tam przywiozł w półkoszku proboszcza, który poświęci potrawę, a przy okazji również nowo wybudowaną chałupę. Ale to będzie w sobotę. Wielką Sobotę, zwykle przed południem.

Ze święconką pójda dziewczęta i kobiety. Nigdy mężczyźni. A potem, już po poświęceniu ogromnego kosza z potrawami: jajami, mięsem i pieczywem, z reguły gospodyni obejdzie trzy razy dom, aby odpedzić zło, i żeby wszystkim domownikom dobrze się w tym roku działo. Następnie kosz ze święconką zostanie zawieszony wysoko u powały. Niektórzy, bardziej zapobiegliwi, wyjdą nawet z tym ogromnym koszem na dach chałupy. I po tych obrzędach, jak wieś długa i szeroka, będzie

mających wpływ na gospodarowanie miastem zdaje sobie sprawę, że problemy muszą być załatwiane kompleksowo i że konieczne są wieloletnie plany inwestycyjne – stwierdza Piotr Lewandowski, przewodniczący komisji budownictwa i infrastruktury miejskiej. – Kompromis będzie jednak trudny, bo przedstawiciele poszczególnych dzielnic bardzo skrupulatnie wyliczają, ile środków dostali inni. Potrzebna jest więc zmiana sposobu myślenia, odwaga i niezależność w podejmowaniu decyzji – jako wyborcy musimy domagać się tego od swoich radnych. Może uda się wypracować taki model, że w ciągu sezonu przynajmniej jedna inwestycja będzie zrobiona od początku do końca? Dobrym przykładem, jak bardzo jest to potrzebne, jest ul. Szopena. Jak twierdzą mieszkańcy miasto remontuje ją od kilkunastu lat. – Najpierw zrobiono odcinek od ul. Mickiewicza do internatu. Później – od drugiego końca ulicy do miejsca na wysokości „skoczni”. Środkowego odcinka w ogóle nie zrobiono! Do czego to podobne? – pytają ludzie.

Kolejnym problemem jest jakość wykonywanych robót. Jedynym sposobem na jej zapewnienie jest zatrudnianie solidnych firm – warunek ten nie zawsze jest możliwy do spełnienia, gdyż podstawowym kryterium przy rozstrzygnięciu przetargów jest cena – i patrzenie wykonawcy na rękę. Tak, jak przy przebudowie ul. 3 Maja, kiedy

oczekiwanie na głos dzwonów, które oznajmiają ludziom nabożeństwo rezurekcyjne.

Wojciech lubił to czekanie. Choć głód skręcał kiszki po długim poście, był pogodny. Po spowiedzi i komunii świętej, jak również odprawionej pokucie – a było za co pokutować – czuł się lekko. I na duszy i na ciele. Miał w perspektywie dwa dni najradośniejszych świąt w roku. I wiedział, że przez te dwa dni wszyscy w domu najedzą się do syta.

Nie jak w okupację, której nie przeżył w rodzinnej wiosce, bo los popędził go w świat. Ale znał tamte święta z opowieści tych, którzy spędzili ten czas w rodzinnych domach. Sam już, po powrocie w latach pięćdziesiątych z Ameryki, znał niedostatek. Potem bywało różnie. Raz łżej, raz gorzej, ale zawsze u siebie. Wśród rodziny, krewnych i znajomych. Naj-

ważniejsze, że tu, gdzie niewielka górka rzeczką bystro toczy czystą wodę. Gdzie stare grusze nadal w zadumie przysiadły na miedzy. Gdzie niegdysiejszy nowy kościół już zdołał nabrać patyny. Gdzie wreszcie groby rodziców i kolegów, którzy odeszli i odchodzą każdego roku, chowani najczęściej w zwykłych mogiłach na miejscowym cmentarzu.

Ot, życie, życie. Jeszcze nie tak dawno był młody, teraz myśli o lepszym świecie. Ale ponieważ jest czas narodzin i umierania, czas siania i zbierania, a słońce też wschodzi – jak w księdze Koheleta – starszy pan, który wie, że miał dobre życie, ze spokojem oczekuje jeszcze tych dni, jakie mu zostały.

I znowu papieros. Cóż, pali, wcale nie przejmując się tym, że nałóg szkodzi. Pod kaflową kuchnią, która swego czasu ulepiona była z kamieni i gliny, powoli dogasa ogień. Gospodarz milknie na chwilę, odruchowo grzebie pogrzebaczem w palenisku i wspomina.

Wiosenny ranek i muzykę kościelnych dzwonów, taką inną niż zazwyczaj, radośną, ale równocześnie dostojną. I odgłos wystrzałów z puszek wypełnionych karbidem, a potem wielkanocne śniadanie, w głównej, tak zwanej jasnej izbie chałupy.

I po tym dniu Wielkiej Nocy, kiedy co krok się słyszało: *Chrystus zmartwych-*

wstał. *Prawdziwie zmartwychwstał, po biesiadzie przy suto zastawionym stole, przychodził drugi dzień Świąt Wielkanocnych – lany poniedziałek.*

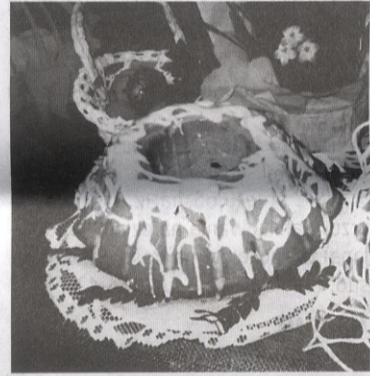
W drugie święto wielkanocne jest zwyczaj, że chłopi oblewają kobiety, a osobliwie dziewczęta, już to sikawkami, już konewkami, już zanurzeniem w stawie (...). W Czaszynie co roku wieszają w izbie na haku na powrośle u powały garnek pełen wody i ciągną pod niego upatrzoną dziewczkę...

To był rzeczywiście zwariowany dzień. Każdy chciał być sprytniejszy. Niewesoło miały dziewczęta i białogłowy. Szły w ruch wiadra z wodą, a miejscowi strażacy uruchamiali sikawki. Czy należało żałować kobiet? Nie, to tylko tak na pozór się wydawało, że są najbardziej poszkodowane. Panna, zwłaszcza na wydaniu, której nie chciano oblać, z reguły skazana była na staropanieństwo.

Dzisiaj też się oblewają. Ale w tym szaleństwie lanego poniedziałku z początków dwudziestego pierwszego wieku nie ma już metody. Dla pana Wojciecha jest to jakaś żywiołowa gonitwa za każdą dziewczyną, każdą kobietą, która nieopatrznie wychynię z domu. A do tego, co napawa starszego pana zgrozą, oblewają się chłopcy, a nawet dorośli mężczyźni. Kiedyś było to nie do pomyślenia.

Szybko mijają wiosenne święta. Nastawał normalny czas, powszedni dzień, a każdy pracowitszy od poprzedniego. Ziemia nie miała prawa czekać.

Zamyśla się Wojciech. Pod ogromną kaflową kuchnią wygaś ogień. Przez moment na twarzy starszego mężczyzny pojawia się jakby uśmiech, raczej namiastka uśmiechu, a potem gaśnie.



Baba wielkanocna do dziś jest pieczona przez mieszczan, jak i okoliczną ludność.

O czym przez moment myślał? O swojej młodości, tamtych wiosennych dniach, w których tak bardzo chciało się żyć i mimo niedostatku ciągle marzyło o lepszych czasach? Nie wierza się, milknie na dobre. Wygadał się, nawspominał.

(czak)
* Cytowane fragmenty z „Dzieł wszystkich” Oskara Kolberga, tom 49 „Sanockie – Krośnieńskie”.

Komunikat

Kapituła Regionalnego Konkursu Promocyjnego „Firma Roku Ziemi Sanockiej i Produkt Roku Ziemi Sanockiej” oraz wyróżnienie dla osoby „za wkład w rozwój gospodarczy regionu” – informuje zainteresowane podmioty gospodarcze o możliwości zgłaszania kandydatów do ubiegania się o ww. wyróżnienia.

Szczegółowe informacje dotyczące regulaminu Konkursu oraz ankiety zgłoszeniowej można otrzymać w siedzibie Regionalnej Izby Gospodarczej przy ul. Rynek 16, tel. 46-304-44 lub zapoznać się na stronie internetowej www.sip.sanok.com.pl pod hasłem: Izba – Regionalna Konkurs Promocyjny. Zgłoszenia do udziału w Konkursie należy dokonać do dnia 30 kwietnia br. Dla wyróżnionych firm lub osób przewidziane są prestiżowe nagrody, wręczone podczas uroczystej gali w dniu 30 maja br. w Sanockim Domu Kultury. Organizatorzy, którymi są: Regionalna Izba Gospodarcza, Urząd Miasta i Starostwo Powiatowe zapraszają wszystkich zainteresowanych do udziału w Konkursie.

Przewodniczący Kapituły
Waldemar Och

Początek „TS”

Dokończenie ze str. 6

To dopiero symbol! I przyjaźń polsko – słowacka, i murowana piwnica, i Franciszek Józef od biedy też, ale przede wszystkim – idee socjaldemokratyczne! A tak – Szwejk, i wyżej koszar nikt nie podskoczy.

Mam taką nieskromną myśl, żeby ze Szwejka zrobić fontannę. Szkopuł w tym, że u smakoszy piwa płyny znajdują ujęcie w miejscach mało poetycznych. Jednakże realizm tej wizji oddałby w pełni to, co najbardziej szwejkowe, codzienność – jak to z dziełami sztuki bywa – pokazał jako zwyczajność i niezwykłość zarazem, a przyziemne zobowiązania piwoszy wobec natury znalazłoby usprawiedliwienie w świecie artystycznej fikcji. Do Szwejka na deptaku można by też dopasować porządną urnę, tworząc coś na kształt Grupy Laokoona. Latem w uliczkach przyległych do 3 Maja niefajnie pachnie. Dzięki monumentalnemu nocnikowi zabłąkani spacerowicze wchodziłoby w pożyteczne interakcje z dziełem sztuki. Niespotykana jedność wzniostego ducha z przyziemną fizjologią. Rano stłuby miejskie neutralizują zawartość urnału i atmosfera jak w Ciechocinku.

Przed laty wiesz, stojąc u grobu Agamemnona, diagnozował sytuację ukochanej ojczyzny, wołając ku niej: „Sęp ci wyjada serce – lecz mózgi”. Jak wyjadał, tak wyjada, tyle że dziś się wygodniej rozsiadł i poniekąd uprawomocnił. Sęp, ma się rozumieć.

Jest taka głupkowata dziecięca zabawa, którą, o ile znam czeski epos, i Dzielnego Wojaka by nie pogardził. Dzieci próbują się nawzajem roześmiać, odpowiadając na wszystko: „pomidor”. Gdyby pomidora zastąpił Szwejkem... Jedziesz ulicą, koło twojego samochodu wpada w głęboką dziurę – Szwejk. Patrząc na brudne chodniki – Szwejk. Musisz dokładać do państwowej, miejskiej lub powiatowej, szkoły – Szwejk. Czyżby szwagier albo żona radnego sprzątnęli ci sprzed nosa stanowisko pracy – Szwejk. I tak dalej. Tyle, że to wcale nie jest śmieszne.

Małgorzata Sienkiewicz-Woskowicz

Szanowny Panie Redaktorze

Uważam, że nagroda otrzymana za odnowienie ulicy 3 Maja w Sanoku nie powinna stanowić problemu dla zarządzających naszym miastem. Popieram koncepcję sygnalizowaną w „TS”, aby za pieniądze z nagrody zakupić ławeczkę z odpoczywającym dobrym wojakiem Szwejkem i upięknić nią sanockie deptak. Wielka szkoda, że nie ma już wśród nas wielkiego znawcy tematu Kazia Michańczyka z Grabownicy, bo na pewno wytłumaczyłby on Czytelnikowi z Warszawy, że Józef Szwejk na swoją ławeczkę w Sanoku zasłużył sobie najbardziej. Dobry wojak z powieści Jarosława Haška od osmiu dziesiątków lat promuje w kilkudziesięciu krajach świetne miasto Sanok. W tych nie do śmiechu czasach właśnie sympatyczny dobry wojak Józef Szwejk odpoczywający z fajką na ławeczce – po penetracji „przybytków uciech nocnych” – zaprosi goszczących w naszym grodzie turystów, aby zwierzili mu się do ucha, co sonda o Sanoku i sanoczaniach. Taka postać doda uroku naszemu pięknemu miastu i każdy odwiedzający te strony, mrugając okiem do Szwejka, powie: *Sanoczanie to nie smutasy, lecz naród z wielkim poczuciem humoru.*

Pozostaje z szacunkiem

Robert Sawicki

(od 50. lat sanoczani)

Sygnaty Czytelników

Lecą cegły

– Od kilku lat upominamy się o remont budynku przy ul. Kościuszki 34 i nie możemy dojść do porozumienia z SPGM. Z roku na rok remont ten ujmowany jest w planach, po czym przekładany z powodu braku pieniędzy. A elewacja sypie się coraz bardziej. Odpadają z niej nie tylko kawałki tynku, ale i całe cegły. Wszystko leci na głowy przechodzących chodnikiem ludzi. Właściciele znajdującej się na parterze pizzerii i sklepu chemicznego zrobili, co mogli – połatali dziury, pomalowali. To jednak tylko kosmetyka, a tu potrzebny jest remont. Podobny problem dotyczy sąsiedniego budynku, w którym mieści się Starostwo. Od zaplecza uporządkowano teren, posiano trawę, pracownicy wychodzą tam na papierosa. Ale od frontu nie zrobiono nic – sygnalizuje jedna z Czytelniczek (dane do wiadomości redakcji).

/K/

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 74 m² na osiedlu Błonie, przy ul. Ogrodowej, tel. 466-64-78 (po 18.00).
- ★ Kawalerkę 24 m², nową, wykończoną, własne c.o., w centrum Sanoka, czynsz 50 zł, cena 2.350 zł/m² – lub wynajmę, tel. (012) 634-14-87 lub (0501) 47-76-29.
- ★ Mieszkanie 28,53 m² (II piętro) przy ul. Orzeszkowej 3, tel. 422-27-32.
- ★ Mieszkanie własne 100 m² czteropokojowe, działka, garaż, (możliwość zamiany na mniejsze), tel. (0692) 85-13-73.
- ★ Mieszkanie M-2, dwa pokoje z kuchnią, osobna łazienka i ubikacja (może być na zamianę jeden pokój z kuchnią), tel. 464-47-09.
- ★ Mieszkanie 32 m² (parter), po remoncie, własne c.o., niski czynsz, w centrum Sanoka, tel. 463-51-81.
- ★ Mieszkanie 58 m² w Sanoku przy ul. 3-Maja 15/3, tel. 463-60-29 (8.00-15.00).
- ★ Mieszkanie 48 m² (IV piętro) przy ul. Robotniczej, tel. 463-35-50.
- ★ Mieszkanie 55 m² (parter) przy ul. Langiewicza 3/1, cena 1.250zł/m², tel. 464-86-37.
- ★ Mieszkanie 55 m² w centrum Sanoka, tel. (0695) 42-32-27.
- ★ Mieszkanie własnościowe 92 m² w Sanoku przy ul. Słowackiego, tel. 464-07-77.
- ★ Dom w zabudowie szeregowej przy ul. Zamenhofa, tel. (0602) 24-95-14.
- ★ Dom drewniany wraz z ogrodem 7 a w Sanoku, tel. 463-74-83.
- ★ Dom murowany w atrakcyjnym miejscu w Sanoku, tel. 463-02-78.
- ★ Dom 80 m² w surowym stanie, z możliwością adaptacji strychu, w Nowosielcach na działce 13 a, cena 38.000 zł (do uzgodnienia), tel. (0606) 68-29-94 (po 16.00).
- ★ Lub wynajmę połowę domu z działką na wsi niedaleko Sanoka, tel. 464-71-18.
- ★ Lub wynajmę lokal magazynowo-biurowy 125 m² (wszystkie media) przy ul. Okulickiego 8, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.

Żaluzje

T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

Videofilmowanie

Tomasz Pietranowicz
tel. 464-87-53, kom. 0609 213 740

GEO-TOM

Licencjonowany pośrednik nieruchomości, nr 828

Ostatnie oferty:

- Strzebowiska koło Wetliny – działka o pow. 7 ha,
- działka budowlana 30 a, koło wyciągu narciarskiego w Kalnicy,
- działka w Sanoku o pow. 50 a, częściowo budowlana,
- działka budowlana przy ul. Okulickiego – Sanok,
- Werlas – działka 7,5 a z decyzją pozwolenia na budowę, bezpośredni dostęp do wody,
- dom murowany blisko centrum – Sanok,
- Zagórz – dom murowany.

Więcej ofert w naszym biurze.

Poszukujemy dla naszych klientów mieszkań, domów, lokali użytkowych, działek, tel. 464-35-20 od pon.-pt. 9.00-16.00.

- ★ Komfortowy lokal użytkowy 38 m² z wykończonym poddaszem, z garażem, zapleczem dwukomorowym, nowym ogrzewaniem, roletami antywłamaniowymi, na dowolną działalność, przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich (dawna ul. Nowotki), cena do uzgodnienia, tel. 463-47-30 lub (0607) 59-13-77.

- ★ Sklep 40 m² w Besku, bardzo dobra lokalizacja, cena 15.000 zł, tel. (0600) 93-77-83.

- ★ Lokal użytkowy własnościowy 76 m² w Sanoku przy ul. Cegielnianej 34, tel. 463-11-67 (7.00 - 15.00).

- ★ Garaż murowany (podwyższona brama) przy ul. Cegielnianej, tel. 464-97-17.

- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a w Sanoku przy ul. Kruczej, tel. (0605) 34-07-00.

- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 33 a przy pasie drogowym w Bykowcach, tel. 462-41-75.

- ★ Działkę 16,42 a w Sanoku, tel. 463-08-58.

- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a w Czerteżu, tel. 463-48-70.

- ★ Działkę budowlaną 15 a w Czerteżu, tel. (0609) 50-41-97.

- ★ Działkę budowlaną 40 a (z możliwością podziału na trzy – po 13 a) przy ul. Chrobrego, dzielnica Olchowce, tel. (0609) 50-52-16.

- ★ Działkę budowlaną 21 a w Zarszynie, tel. 467-26-05.

- ★ Działkę 38 a z rozpoczętą budową w Pielni, tel. (0502) 41-81-59.

- ★ Działkę 6,13 a w Sanoku na Około-wiczówce, tel. 464-14-53 lub (0691) 76-56-62.

- ★ Działkę budowlaną w Sanoku przy ul. Łany, tel. 464-07-77.

- ★ Pole orne 0,65 ha (z możliwością przekwalifikowania na działkę budowlaną) w Tuchorzu, na trasie Sanok-Krosno, tel. 464-32-59 lub 464-42-11.

Kupię

- ★ Mieszkanie ok. 70 m² w Sanoku, tel. (0600) 24-78-86.

**Układanie
kostki brukowej**
tel. 0601 095 400 (VAT)

**PEWNY PRZEJAZD
DO LONDYNU**
tel. 0503 524 939

**Wykonam nadzór
BUDOWLANY**
tel. 0502 180 461

**SKLEP SPORTOWY
ROWEROMANIA**



Ul. Daszyńskiego 2

TREK

MERIDA

MONGOOSE

DO KAŻDEGO ROWERU
PREZENTY



PRZEGLĄD GWARANCYJNY
GRATIS

- ★ Dom mieszkalny lub działkę budowlaną około 10 a w Sanoku lub okolicy, tel. 463-61-46 (do godz. 12.00 lub po 21.00).

- ★ Dom w Sanoku lub okolicy z dużą działką lub polem, tel. 463-52-49.

- ★ Pole 2-20 ha w powiecie sanockim, leskim lub bieszczadzkiem, tel. 464-05-97.

Zamienię

- ★ Mieszkanie 25 m² przy ul. Langiewicza – na większe do 50 m², tel. 464-84-74 (po 16.00) lub (0502) 36-82-30.

- ★ Mieszkanie lokatorskie 50 m² dwupokojowe (I piętro), TVK, w centrum Sanoka – na większe ok. 75 m², czteropokojowe, tel. 463-68-32 (po 16.00).

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie dwupokojowe na osiedlu Wójtostwo dla studentek lub uczennic – do zamieszkania od zaraz, tel. (0605) 29-77-23.

- ★ Mieszkanie 60 m² (wszystkie media) na osiedlu Błonie, tel. 463-55-20 (po 18.00).

- ★ Pokój z kuchnią i łazienką dla jednej uczennicy lub dziewczyny pracującej – od zaraz, tel. 463-47-92.

- ★ Umeblowany pokój z używalnością kuchni i łazienki, tel. 463-29-27.

- ★ Mieszkanie 38 m² przy ul. Lenartowicza w Sanoku, tel. 464-07-23 lub (0504) 45-04-40 wieczorem.

- ★ Mieszkanie, tel. 463-67-45.

- ★ Mieszkanie 50 m² w Sanoku przy ul. Stróżowskiej 20/8, tel. 464-56-95.

- ★ Mieszkanie dwupokojowe, umeblowane, w centrum Sanoka, tel. 464-13-86 (19.00 - 21.00) lub (0600) 53-64-98.

- ★ Lokal 90 m² z parkingiem w Sanoku Dąbrówce przy ul. Krakowskiej 9a, tel. 462-72-08 (po 20.00).

- ★ Lokal 70 m² (woda, prąd, dobry dojazd) z przeznaczeniem na magazyn, warsztat lub inną działalność, tel. 463-32-07 (po 19.00).

- ★ Firmie – lokal 120 m², z możliwością podziału (parter), w ścisłym centrum Zagórz, tel. (0504) 96-23-10.

- ★ Świetlicę 115 m² i magazyn handlowy ogrzewany 180 m² w Sanoku Dąbrówce, tel. 463-13-10 (7.00 - 15.00).

- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 464-46-42.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Kawalerki lub dwupokojowego mieszkania w Zagórz, tel. (0601) 28-26-78.

- ★ Pilnie mieszkania w Sanoku lub Zagórz, tel. 464-71-16.

- ★ Kawalerki lub małego mieszkania, tel. (0501) 64-26-04.

- ★ Lokalu lub jego części na działalność handlową w centrum Sanoka, tel. (0502) 63-54-11.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Żuka blaszaka, tanio, tel. 463-09-80 (wieczorem).

- ★ Peugeot 306 (1994), diesel, towarowo-osobowy, tel. (0601) 81-03-46.

- ★ VW passata 1.6 TD (1987), metalik, garażowany, nowe podzespoły, możliwość sprzedaży na raty, tel. 464-03-59 (po 15.00) lub (0693) 37-71-97.

- ★ Samochód honda prelude, po remoncie silnika (Sanok), tel. (0605) 60-78-91.

- ★ Poloneza caro (1990), stan dobry, cena 1.800 zł, tel. (0692) 26-37-95.

- ★ Fiata cinquecento 704 (1993), kolor czerwony, przeb. 58 tys. km, drugi właściciel, wyposażenie: przyciemniane szyby, z tyłu uchylny, zegarek, radio plus autoalarm, cena 6.900 zł, stan dobry, tel. (0602) 25-04-12.

- ★ BMW 735 (1989), pełne wyposażenie, sześć miesięcy w kraju, instalacja gazowa, kolor złoty metalik, cena 19.950 zł, tel. (0501) 21-22-40

- ★ Silnik peugeot 205 1.8 diesel oraz inne części i akcesoria do peugeot 205, tel. 462-90-20.

- ★ Opony letnie Dębica „Pasjo”, R14 165/65, w b. dobrym stanie, tel. 464-39-70.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Ziemię, ok. 100 kubików (Sanok), tel. (0609) 09-59-55.

- ★ Wózek dla niepełnosprawnych, nowy, składany, tel. (0506) 52-20-79.

- ★ Maszynę do produkcji lodów włoskich oraz żelazko do wypieku kubków, tel. (0607) 64-24-96.

- ★ Tanio stalowe segmenty płotu ok. 100 mb., deski budowlane 1,5 cała, sezonowane, tel. (0601) 81-03-46.

- ★ Przyczepkę samochodową z plan-deką, tel. (0600) 17-71-10.

- ★ Suknię ślubną rozmiar 36, tel. 463-50-37.

- ★ Suknie ślubne, rozm. 36-44 (nowe i używane), cena od 100 do 500 zł, tel. 464-91-76 lub (0501) 21-22-80.

- ★ Odstąpię ziemię (załadunek i transport we własnym zakresie), tel. 463-67-45.

Kupię

- ★ Stare obrazy i ramy, tel. (0607) 64-24-96.

- ★ Przyjmę ziemię i gruz (na terenie Sanoka), tel. 463-41-75 (po 18.00) lub (0694) 86-19-02.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Elektryka z doświadczeniem, tel. (0608) 58-00-00 (10.00 - 16.00).

Dyplomowany Specjalista

Masażu Leczniczego

zdiagnozuje i wykona zabiegi metodą akupresury w twoim domu.

tel. 0604 155 295

Centrum szkolenia kierowców

„WAREX”

Czas trwania kursu:

1 miesiąc

Termin zapłaty:

3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:
**w każdy wtorek i środę
o godz. 17.00**

w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

cięcie płyt na wymiar

oklejanie krawędzi

(PCV, ABS, STENDOTRON)

PŁYTA WIÓROWA

BLATY KUCHENNE

SKLEJKA

AKCESORIA MEBLOWE

MECHANIZMY DO DRZWI

PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł

przewóz gratis do 25 km

PRODUCENT
ROMPLAST
SANOK
KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)
464 53 33

**OKNA
DRZWI**
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

FIAT
Poszukujemy kandydata na stanowisko
**KIEROWNIK
MAGAZYNU CZĘŚCI ZAMIENNYCH**
Wymagania:
– wykształcenie wyższe (marketing i zarządzanie),
– doświadczenie w handlu,
– biegła znajomość obsługi komputera,
– łatwość w nawiązywaniu kontaktów.
Oferty pisemne: CV i list motywacyjny prosimy przesyłać na adres: Z.U.H. „Santar”,
skr. pocztowa 23, 38-500 Sanok I z dopiskiem **oferta pracy**.

ŚWIAT MEBLI
Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

**Radosnych, Pogodnych
Świąt Wielkanocnych
Swoim Klientom
życzy
ŚWIAT MEBLI**



Zatrudnię - cd.

- ★ AVON - wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.
- ★ Lektorów j. angielskiego i native speakerów, tel. 448-53-40 (12.00 - 20.00) lub (0504) 20-78-57.
- ★ Kobiety do prowadzenia domu i opieki nad dzieckiem w Sanoku (w okresie wakacji od 1 lipca do 15 sierpnia), tel. 463-06-46 (po 20.00).
- ★ Absolwentkę na stanowisku sprzedawca, wymagane wykształcenie średnie, tel. 464-23-70.
- ★ Przedstawicieli handlowych do pracy stałej lub dodatkowej, Niepubliczne Centrum Kształcenia, tel. (0502) 47-29-13.

Poszukuje pracy

- ★ Młoda kobieta po szkole handlowej podejmie każdą pracę, najchętniej w wyuczonym zawodzie, tel. 464-34-65.
- ★ Komputerowe przepisywanie prac i tekstów, tel. 463-67-99 lub (0609) 21-37-11.
- ★ Mechanik remontowy urządzeń spożywczych i nie tylko, (toczenie, frezowanie, szlifowanie), z 20 letnim stażem, tel. (0507) 44-68-44.

Zatrudnimy natychmiast inż. o specjalności obróbka skrawaniem, ze znajomością programowania procesu technologicznego na obrabiarkach sterowanych numerycznie oraz ze znajomością języka angielskiego.
Prosimy o kontakt osobisty z Prezesem firmy, tel. 465-15-80.

★ Ślusarz-spawacz, obróbka skrawaniem, III grupa inwalidzka, tel. grzech. (0695) 42-32-21.

Korepetycje

- ★ Nauczyciel j. angielskiego udziela korepetycji, tel. (0694) 15-21-95.
- ★ J. niemiecki, tel. 463-43-08 lub (0691) 36-35-97.
- ★ Matematyka - konsultacje dla studentów (całki, różniczki,...), tel. 467-21-12 lub (0606) 98-93-35.
- ★ J. angielski - korepetycje i tłumaczenia, tel. 463-18-83.

ZGUBY

★ W dniu 08.04.03 na ul. Jagiellońskiej koło sklepu AGD zgubiono telefon komórkowy Nokia 3210. Uczciwego znalazcę proszę o kontakt, tel. 464-42-04.

Chcesz zdobyć atrakcyjny samodzielny zawód.

Proponujemy podjęcie współpracy.

Informacja w godz. 9.00-17.00, tel. 464-51-45.

CENTRUM PROMOCYJNO-HANDLOWE

Poszukujemy kandydatów na agentów sklepów spożywczych „Żabka”.

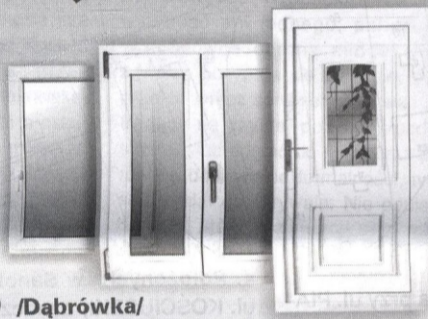
Informacje: tel. (018) 442-78-96 lub 0602 773 456

OKNA I DRZWI Z PVC

PRODUCENT
MULTI

tel. 46 350 44
38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/



KUPIJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE **WARTA**

ZESPÓŁ SZKÓŁ Nr 2 im. Grzegorza z Sanoka

dawniej Zespół Szkół Mechanicznych w Sanoku
38-500 Sanok, ul. Stróżowska 15, tel/fax 465-39-51

ogłasza nabór

na rok szkolny 2003/2004

do

I. III LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO

kierunki kształcenia:

- humanistyczny,
- biologiczno-chemiczny,
- matematyczno-informatyczny,
- sportowy.

2. II LICEUM PROFILOWANEGO - profil: mechatroniczny

3. TECHNIKUM Nr 2

zawód: **technik mechanik** o specjalizacji:

- obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
 - aparatura kontrolno-pomiarowa i mechaniczna automatyka przemysłowa
- zawód: **technik ochrony środowiska**

4. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ Nr 2

zawody:

- **mechanik pojazdów samochodowych**
- **elektromechanik pojazdów samochodowych**

Podania są przyjmowane w sekretariacie szkoły od 14 kwietnia do 23 maja 2003 r.

Szkoła posiada internat dla dziewcząt i chłopców (razem 110 miejsc)

Szczegółowe informacje o szkole znajdują się na stronie internetowej

<http://www.republika.pl/zsmsanok>

KARO ŻALUZJE ROLETY

SANOK

ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98

DLA ODBIORCÓW POWYŻEJ 10 m²

- żaluzje poziome 26 zł/m²
- mechanizm do okien 6 zł/szt.
- żaluzje pionowe 29,50 zł/m²

Kuśnierz

ul. Sobieskiego 16, tel. 464-03-28

Szycie, naprawy, przeróbki
kożuchów, futer, płaszczy,
kurtek ze skór.

Czynny: środa, czwartek - 10.00-16.00
piątek, sobota - 10.00-12.00

ROLOWANE • SEGMENTOWE

BRAMY



ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE

ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME

ROLETY ZEWNĘTRZNE

MOSKITIERY

MARKIZY

KRATY

PLISY

Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax: (013) 46 42 575
www.torsan.pl

REHABILITACJA

Kontrakt z Kasą Chorych

- Gimnastyka lecznicza;
- indywidualna
- Masaże
- Laseroterapia
- Elektrolecznictwo

- Elektrostymulacja
- Prądy Traberta
- Prądy Diadynamiczne
- Prądy Interferencyjne
- Prądy Galwaniczne
- Jonoforeza

- Ultradźwięki
- Magnetoterapia
- Światłolecznictwo

Indywidualna rejestracja
na określoną godzinę!!!

NZOZ - Zakład Medycyny Pracy

ul. Przemyska 24 (Przych. „Stomil”)

Poniedziałek-piątek 10.00-17.00

tel. 465-41-72

Absolwenci I LO Sanok - Matura '78

24 maja 2003 r. odbędzie się zjazd koleżeński z okazji XXV-lecia matury.

Informacje wysłano na Wasze aktualne bądź poprzednie adresy. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 464-44-64 w godz. 18.00-22.00

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Sanoku

ogłasza nabór

1. Dzieci w wieku 7-12 lat do przewidywanego szkolenia w dyscyplinie sportowej - jazda figurowa na lodzie.
2. Dzieci w wieku 7-14 lat do przewidywanego szkolenia w dyscyplinie sportowej - tenis ziemny.

Zgłoszenia: tel. 463-00-89 lub 0608 458 774, codziennie w godz. 18.00-21.00.

Z.P.U. „Gwajak” s.c.

Sanok, ul. II Armii W.P. 31

tel. 463-38-17

oferuje:

więźby dachowe,
krawędziaki, łąty, listwy,
deski: podłogowe,
elewacyjne, szalunkowe

Zapraszamy
od 7⁰⁰ do 15⁰⁰

UPUSTY DO 30%

thermo okna
marimex
s.c.

OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY

odbiór natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18

38-500 SANOK

tel. (013) 463-47-19



DRZWI

Wewnętrzne firmy **CENTURION R**

Zewnętrzne firmy **GERDA**

Ceny producenta

Wyprzedaż drzwi wewnętrznych

w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**

Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

UWAGA KLIENCI!!!

Wielki świąteczny konkurs w PSS-ie już rozpoczęty.

Warunkiem udziału w konkursie jest jednorazowy zakup za 50 zł w sklepach PSS Sanok opłacony bonami bądź gotówką.

Kupuj w PSS-ie bo się opłaca!

**Pogodnych świątecznych dni
dużo szczęścia i radości
swoim klientom**



życzą

Zarząd i Pracownicy

Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sanoku

okno kompaktowe

pierwszy na rynku **jednoelementowy** słupek ruchomy

większa **wygoda**, więcej **światła**

- **większy komfort użytkownika** okno po otwarciu nie jest podzielone stałą przegrodą ograniczającą wygodę korzystania
- **więcej światła** w Twoim mieszkaniu dzięki większej, średnio o 7% powierzchni szyby (kosztem powierzchni plastikowej)
- **podwyższona estetyka** okna dzięki węższej części plastikowej w środku okna
- **jeszcze lepsze właściwości termoizolacyjne** poprzez zwiększenie powierzchni szyb, które posiadają lepszy współczynnik przenikalności cieplnej niż rama okna

TRAS
NOWOCZESNE OKNA

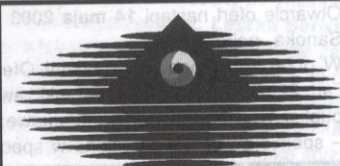
infolinia: 0 800 13 00 79 - internet: www.tras.pl

Sanok, Czerteż 42A, tel. 464 89 61 • Sanok, Żydowska, k/Hali Targowej, tel. 464 11 68

Rabat 37% dotyczy okien PCW z ruchomym słupkiem o wymiarach i funkcjach okien typowych - 016a, 018, 018a, 019, 020, 020a, 021, 032a, 034, 034a, 035, 036, 036a, 037. Czas promocji ograniczony.

NOWOŚĆ
2003

37%
RABATU



FOTOLAND

CENTRUM FOTOGRAFICZNE

SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama
usług fotograficznych:

Zdjęcia
z aparatów
cyfrowych, kart
i innych
nośników pamięci
Zdjęcia ze slajdów
ZAPRASZAMY!



Usługi budowlane:

murarskie, tynkarskie,
stany surowe budynków,
konstrukcje dachów
i pokrycia, ogrodzenia
z klinkieru, układanie
kostki brukowej.

Zapewniamy doradztwo i materiały
z uwzględnieniem rabatów.
Tel. 463-45-79, kom. 0603 076 196

STYLOWE MEBLE ZACHODNIE I WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

Sanok, ul. Daszyńskiego 3,
ul. Rymanowska 98 (dawna Szarotka)
tel. 463-02-05, 0606 581 617

**Duża dostawa towaru
dwa razy w miesiącu.**
Nasze meble mają duszę

DRZWI Z DREWNA

- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE
RÓŻNE WZORY
I NA WYMIAR

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

Schody

- samonośne,
- zabiegowe,
- okładzinowe.

Balustrady

wyrób, montaż.

tel. 467-40-42, kom. 0608 788 540

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „NAFTA-MED” Sp. z o.o.

Sanok, ul. Daszyńskiego 20a

informuje, że

badania lekarskie kandydatów do
szkół ponadpodstawowych, gimnazjum
i wyższych oraz uczniów tych szkół zlokalizowanych na terenie województwa podkarpackiego wykonywane są **nieodpłatnie**
w godz. 7.00-15.00 w NZOZ „NAFTA-MED”
Sp. z o.o. w Sanoku, ul. Daszyńskiego 20a.
Dla osób kierowanych do szkół na terenie innych województw – badanie płatne.
Szczegółowe informacje – tel. 465-23-57.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę kanalizacji sanitarnej przy ul. Głogowej w Sanoku.

Termin realizacji zamówienia: 31.07.2003 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4 lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Maciej Mazur – tel. 465-28-35.

Termin składania ofert upływa 14 maja 2003 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 14 maja 2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 64.

W przetargu mogą wziąć udział Oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe:

- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę kanalizacji sanitarnej przy ul. Konopnickiej w Sanoku.

Termin realizacji zamówienia: 31.07.2003 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Urzędzie Miasta Sanoka, w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4 lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Maciej Mazur – tel. 465-28-35.

Termin składania ofert upływa 14 maja 2003 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 14 maja 2003 r. o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 64.

W przetargu mogą wziąć udział Oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe:

- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Dyrektor Sanockiego Domu Kultury

ogłasza przetarg nieograniczony

na roboty budowlane: wykonanie drenażu i izolacji pionowych muru budynku Sanockiego Domu Kultury.

Termin realizacji zamówienia: 30.06.2003 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w Sanockim Domu Kultury, 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 24, pokój nr 5 (I piętro) lub może być przesłany pocztą.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Sanockim Domu Kultury, 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 24, pokój nr 5 (I piętro). Dodatkowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać pod numerem telefonu 463-10-42.

Termin składania ofert upływa 9 maja 2003 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 9 maja 2003 r. o godz. 10.00 w Sanockim Domu Kultury, 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 24, pokój nr 4 (I piętro).

W przetargu mogą wziąć udział Oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe:

- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

REKLAMY • PRZETARGI • OGŁOSZENIA

Ewangeliczna Wspólnota

Zielonoświątkowa
Sanok, ul. Zamkowa 11

Nabożeństwa
Niedziela, godz. 10.00
Czwartek, godz. 17.30

O Twoich problemach rozmawiamy
w każdy czwartek od 15.30 do 17.30.

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

GRANIT

- grobowce,
- nagrobki – już od 1200 zł
- schody, - parapety.

Kamieniarstwo – Pobiedno 119,
tel. 467-41-18

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone
na sprzedaż nieruchomości gruntowych:

1. Położonej w Sanoku, obręb Olchowce, przy ul. KORCZAKA, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 819/5 o pow. 679 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 20384.

Cena wywoławcza – 14.250,00 zł, wadium – 1.400,00 zł, w planie miasta przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.

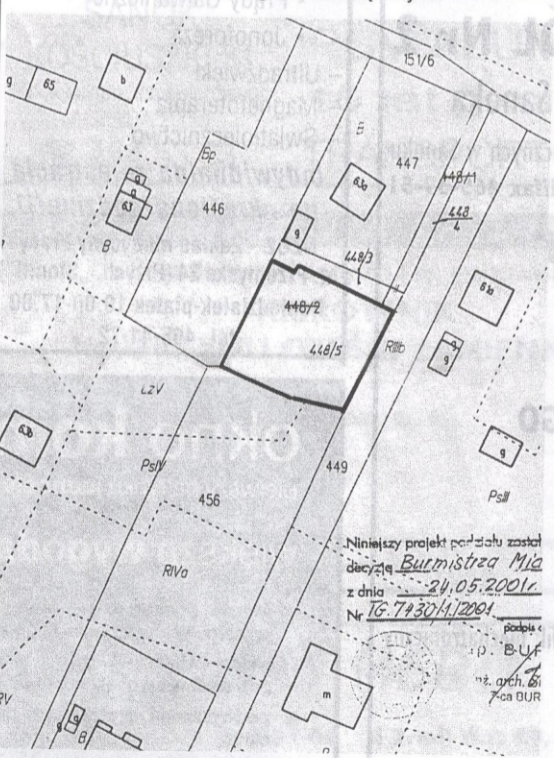
3. Położonej w Sanoku, obręb Dąbrówka przy ul. OKULICKIEGO, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: nr 646/1, nr 646/3 oraz nr 650/3 o łącznej powierzchni 1856 m², objętych księgą wieczystą KW Nr 8029.

Cena wywoławcza – 61.300,00 zł, wadium – 6.000,00 zł, w planie miasta przeznaczonych pod usługi.



2. Położonej w Sanoku, obręb Dąbrówka przy ul. PIASTOWSKIEJ, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 448/5 o pow. 845 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 55989.

Cena wywoławcza – 19.750,00 zł, wadium – 2.000,00 zł, w planie miasta przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne z usługami nieuciążliwymi.



4. Położonych w Sanoku obręb Śródmieście, przy ul. KOŚCIUSZKI, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 274/1 oraz nr 274/2 o łącznej pow. 573 m², objęte księgą wieczystą KW Nr 64615, zabudowane budynkiem krytym blachą, murowanym, parterowym, o pow. użytkowej 189 m².

Cena wywoławcza – 97.000,00 zł, w tym: grunt – 31.800,00 zł, budynek – 65.200,00 zł, wadium – 10.000,00 zł, w planie miasta przeznaczonych pod budownictwo mieszkalno-usługowe – rzemiosło nieuciążliwe,

- działki nr 273/1 oraz 273/2 o łącznej pow. 499 m², objęte księgą wieczystą KW Nr 64616,

Cena wywoławcza – 22.700,00 zł, wadium – 2.300,00 zł, w planie miasta przeznaczonych pod budownictwo mieszkalno-usługowe,

- działka nr 273/3 o pow. 536 m², objęta księgą wieczystą KW Nr 64616,

Cena wywoławcza – 24.350,00 zł, wadium – 2.500,00 zł, w planie miasta przeznaczonych pod budownictwo mieszkalno-usługowe-rzemiosło nieuciążliwe.



Przetargi odbędą się 9 maja 2003 r. o godz. 10.00, w budynku Urzędu Miasta, sala nr 64.

Wadium należy wpłacić w formie gotówki, na konto Urzędu Miasta Sanoka: Bank PEKAO S.A. I Oddział Sanok 10701249-648-2321-010032, w terminie do 5 maja 2003 r.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które w wyznaczonym terminie wpłacą wadium.

Osobie, która przetargu nie wygra, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości.

Od ceny nabycia gruntu i budynku nie uiszczą się podatku Vat.

W przypadku uchylenia się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik, przed przystąpieniem do przetargu może zapoznać się z regulaminem przetargu oraz istniejącą dokumentacją.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu jedynie z uzasadnionej przyczyny, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

Oplaty notarialne ponosi nabywca nieruchomości.

Szczegółowych informacji dotyczących ww. nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 51, ul. Rynek 1, tel. 465-28-40.



FUTBOL

IV liga podkarpacka

Dwie minuty Sieradzkiego

STAL HERB SANOK – STAL MIELEC 2-1 (2-1)

Bramki: Sieradzki 2 (41, 43) – Dąbrowski (25). Stal: Sołtysik – Sumara, Stefanowski, Ząbkiewicz – Tarnolicki, Węgrzyn, Kuzicki, Łuczka, Kosiba – Sieradzki, Drozd (81 Hodyr). Żółte kartki: Tarnolicki (2), Sieradzki. Czerwona kartka: Tarnolicki (78). Sędziował: D. Michalec (Lubaczów). Widzów 450.

Wreszcie bramki, wreszcie punkty, wreszcie zwycięstwo! Wynik cieszy, ale gra już mniej, bo kto wie czy paradoksalnie nie był to najstarszy wiosenny mecz Stali? Pamiętajmy jednak, że drużyna wystąpiła bez kontuzjowanego Daniela Niemczyka i pauzującego za kartki Dariusza Wróbleckiego, z konieczności ławę grzali juniorzy. Bohaterem meczu okazał się weteran Janusz Sieradzki, strzelec obydwu bramek.

W pierwszej połowie nieco korzystniejsze wrażenie sprawiali płynniej grający goście. Naszym obrońcom dużo kłopotu sprawiały zwłaszcza aktywny Jaskot. W 22. minucie nieznacznie przestrelili, ale chwilę później, po dziecinnie łatwym ograniu Piotra Stefanowskiego, podał do Dąbrowskiego, który ubiegł obrońców i bramkarza, z najbliższej odległości pakując piłkę do siatki. Stalowcy odpowiedzieli błyskawiczną akcją, ale strzał Krzysztofa Drozda został w ostatniej chwili zablokowany. Wydawało się, że mielczanie zjadą na przerwę z korzystnym wynikiem, ale wystarczyła chwila dekoncentracji i mieliśmy zwrot boiskowych wydarzeń o 180 stopni. W odstępie dwóch minut dwukrotnie na listę strzelców wpisał się Sieradzki. Najpierw trafił do pustej bramki po położeniu Dawida Polaka i wcześniejszym kiksie Galicy, chwilę później bardzo przytomnie, mierząc w długi róg, dobił strzał Piotra Łuczki.

Drugą połowę rozpoczęła piękna, koronkowa akcja Stali – szkoda, że w decydującym momencie Maciej Kuzicki nie trafił czysto w piłkę. Potem przez dłuższy czas nie działo się za wiele ciekawego, ale brak emocji wynagrodziło ostatnie 20 minut. Powiedzmy sobie jednak szczerze – oglądaliśmy futbol tak radosny, jakiego w Sanoku dawno nie było. Zadbali o to głównie sędziowie, w pewnym momencie zupełnie już pogubieni. Najlepszym „kwiatkiem” był przywilej korzyści, gdy faulowano wychodzącego na czystą pozycję Sieradzkiego, a do piłki najbliższy miał bramkarz rywali. Powinna być czerwona kartka i wolny dla nas z 20 metrów. Swoją rolę sędzia postanowił jednak nadrobić, najpierw wskazując drogę do szatni Jaskotowi, a potem Witoldowi



Bohater meczu – Janusz Sieradzki.

Tarnolickiemu (niejako przewidzieliśmy los Tarnolickiego, omyłkowo przypisując mu czerwoną kartkę z Wisłoką; ukarany był wówczas Wróblecki). Nie musiał wyrzucać ani jednego, ani drugiego. W końcówce obrona młodej drużyny z Mielca dosypała się zupełnie, ale nasi piłkarze wręcz seryjnie marnowali „setki”. Będąc na czystej pozycji Drozd mógł strzelać, lub dograć do któregoś z partnerów na dopełnienie formalności, tymczasem podał do... rywala. Nie popisał się Kuzicki, który w sytuacji sam na sam zbyt szeroko mijał Polaka, ratował się centrami do Łuczki, którego główka trafiła w... głowę stojącego na linii bramkowej mielczanina. W doliczonym czasie mieliśmy jeszcze okazję Daniela Hodyra oraz dwie sytuacje Sieradzkiego. Najpierw otrzymał żółta kartkę za symulowanie, potem próbował pokonać Polaka strzałem z około 12 metrów.

Dwie minuty Kuzickiego

STAL HERB SANOK – MKS KAŃCZUGA 4-2 (1-2)

Bramki: Kuzicki 2 (71-głowa, 73), Węgrzyn (44-karny), Płoucha (85-głowa) – E. Słysz 2 (28-karny, 40). Stal: Sołtysik – Ząbkiewicz, Stefanowski, Sumara – Pelczarski (46 Płoucha), Węgrzyn, Kuzicki, Łuczka (46 Hodyr), Kosiba – Tarnolicki, Drozd (88 Damian Niemczyk). Żółte kartki: Stefanowski, Płoucha. Sędziował B. Barć (Rzeszów). Widzów 300.

Drugie zwycięstwo z rzędu, do tego dość podobne, jak z Mielcem. Stal znów skutecznie odrobiła straty (z 0-2 na 4-2), a bohater meczu, tym razem Maciej Kuzicki, także zdobył dwa gole w odstępie dwóch minut. W Sanoku przypomnieli się legendarny już snajper z Kańczugi, Edward Słysz, który dwa razy trafił do naszej bramki.

Stalowcy rozpoczęli ostrym pressingiem, ale po kilku minutach gra wyraźnie się uspokoiła. W 28. min piłkę przed polem karnym stracił Piotr Łuczka, konsekwencją był faul Piotra Stefanowskiego na Henryku Słysz. Karnego pewnie wykorzystał E. Słysz. Snajper MKS-u wyraźnie się rozkręcił, zaczął szukać drugiej bramki, co udało mu się 5 minut przed przerwą, gdy pokonał Bernarda Sołtysika półgórnym strzałem w krótki róg z linii pola karnego. Goście zapewne myśleli już o odpoczynku w szatni z dwubramkowym prowadzeniem, ale tuż przed przerwą Łukasz Gąsior bezpardonowo skosił Krzysztofa Drozda, a „jedenastkę” strzałem w okienko wykorzystał Marek Węgrzyn.

W przerwie trener Łukawski ściągnął Łuczka i Pelczarskiego, ich miejsca zajęli Daniel Hodyr i Jacek Płoucha. Zmiany, choć ryzykowne, okazały się trafione.

Wprawdzie stalowcy długo łapali rytm, ale od 65. min zaczęli grać koncertowo. Sygnał do ataku kąśliwym strzałem z wolnego dał Stefanowski, za moment Jacek Groch popisał się świetną interwencją po główce Drozda. A potem w ciągu 120 sekund losy meczu odwrócił Maciej Kuzicki, wykorzystując centry Węgrzyna. Najpierw dośrodkowanie z prawej strony i celna główka, potem z lewej i przytomne dołożenie nogi. W 82. min Kuzicki zainicjował kontrę, po której w dogodnej sytuacji znalazł się Drozd, lecz fatalnie przestrelał. Ale trzy minuty później Płoucha skutecznie główkował po wrzutce Roberta Ząbkiewicza i piłka po rękach Grocha wpadła do siatki. Płoucha mógł trafić ponownie, lecz nie wykorzystał sytuacji wypracowanej przez wprowadzonego w ostatnich minutach Damiana Niemczyka, który popisowo wkręcił w ziemię obrońcę MKS-u.

We wtorek juniorzy Stali podejmują Sanovię Lesko. Starsi grają o 10.30. młodsi o 12.30. W środę (godz. 17.00) rozegrany zostanie zaległy mecz Stali II Komunalnych z Izdebkami. Wyjazdowe spotkanie z Błękitnymi Jasienica przełożono na 7 maja. Terminy zaległych spotkań drużyn młodzieżowych nie zostały jeszcze ustalone.

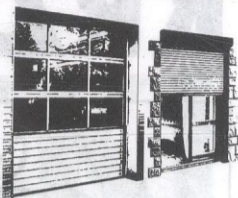
Przypominamy, że na przyszły piątek zaplanowano walne zebranie członków Klubu Hokejowego Sanok. Zebranie odbędzie się w Hotelu Blonie o godz. 17.00, a w razie braku quorum o godz. 17.30. Zarząd klubu zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków klubu.



SANOK, ul. Przemyska 24 B
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227
SYSTEMY BRAM I ROLET

BRAMY SEGMENTOWE
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE
BRAMY ROLOWANE I ROLETY

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869



Tenis stołowy

Trzy medale Witki

Dawid Witka zdobył trzy medale na Mistrzostwach Województwa kadetów. Do pełni szczęścia zabrakło tylko złota. W klasyfikacji Wojewódzkich Turniejów Klasyfikacyjnych zajął 3. miejsce.

W Rzeszowie młody zawodnik UKS-u G3 wywalczył srebrne krążki w deblu i mikście oraz brąz w grze pojedynczej. W singlu – tym razem rozgrywanym systemem pucharowym – doznał tylko jednej porażki na pięć spotkań, w półfinale ulegając po bardzo zaciętej, pięćsetowej walce (9-11 w ostatniej partii) późniejszemu zwycięzcy zmagania, Mateuszowi Kurkowi z Brzostowianki. W deblu i mikście Dawid rozegrał po 4 mecze (jego partnerami byli Radosław Jaworski ze Stalowej Woli i Magdalena Brzezowska), w obydwu przypadkach w finale musiał uznać wyższość drużyn, w których grał inny zawodnik Brzostowianki, Grzegorz Nykiel, triumfator WTK. Nykiel wyprzedził Kurka i Witkę.

Pierwsza trójka awansowała do półfinału Mistrzostw Polski, które rozegrane zostaną we Włoszczowej koło Kielc. Ponadto wraz z kadrą województwa Witka ma wziąć udział w międzynarodowym turnieju w Belgii.

Sport szkolny

Unihok

Dobiegły końca zmagania podstawówek o mistrzostwo Sanoka. Drużyna SP1, która zwycięstwo zapewniła sobie w przedostatnim turnieju, zdobywie pucharu przepięknie widać w własnej hali. Tym samym zespół prowadzony przez organizatora ligi, Dariusza Fineczkę, zakończył rozgrywki z kompletem 20 zwycięstw, w zdecydowanej większości wysokich. Królem strzelców ostatniego turnieju (14 goli) został Michał Kobylarski z SP4, który okazał się też najsukcesywniejszym zawodnikiem w klasyfikacji łącznej (44 gole), wyprzedzając chłopców z SP1 – Sebastiana Sobolaka (40) i Piotra Szarka (35). Najlepszą zawodniczką została wybrana Elżbieta Krowiak z SP3, a zawodnikiem Rafał Bartkowski z SP1. Wszyscy uczestnicy ligi otrzymali nagrody rzeczowe. Impreza ma być kontynuowana w następnych latach.

Turniej w SP1: SP1 – SP2 3-1, SP6 – SP3 0-2, SP1 – SP4 6-3, SP3 – SP2 1-2, SP4 – SP6 6-0, SP3 – SP1 1-7, SP2 – SP6 0-0, SP4 – SP3 5-1, SP6 – SP1 0-7, SP2 – SP4 2-2. Klasyfikacja turnieju: 1. SP1, 2. SP4, 3. SP2, 4. SP3, 5. SP6. Klasyfikacja końcowa: 1. SP1 (25 punktów), 2. SP4 (18), 3. SP2 (14), 4. SP3 (12), 5. SP6 (6).



Drużyna SP1. Stoją od lewej: Rafał Bartkowski, Michał Zarzycki, Sebastian Sobolak, Piotr Szarek oraz opiekun Dariusz Fineczko. Poniżej Małgorzata Baran i Małgorzata Rydzik.

Koszykówka

Chłopcy z II LO zajęli 2. miejsce w zawodach rejonowych i awansowali do półfinału wojewódzkiego. W Brzozowie drużyna prowadzona przez Dariusza Gaździka pokonała 45-41 Zespół Szkół Leśnych z Leska i uległa 44-49 miejscowemu ogólniakowi. W trzecim meczu Lesko większą różnicą punktów wygrało z Brzozowem i z 1. miejsca awansowało do półfinału. Tu jednak w lepszej sytuacji będzie nasz zespół, bowiem będzie miał zaliczony wynik zwycięskiej potyczki z Leskiem.

W najbliższy poniedziałek na „Wierchach” rozegrany zostanie Punkowy Turniej Piłki Nożnej (godz. 10.00), w którym mają zagrać drużyny z całej Polski. Zawody poprzedzą serię wieczornych koncertów kapel punkowych w Klubie Zasanie (18.00). Zagrają: Defekt Mózgu, Frei Of Republiki Panama, WDB, Zrzót. Cena wejściówki – 12 zł.

* * *

Zapowiedź z ostatniej chwili – w SP1 rozegrane zostaną Otwarte Mistrzostwa Sanoka w Badmintonie. Rywalizacja w kategoriach kobiet, mężczyzn i par mieszanych. Eliminacje 26 kwietnia, finały 3 maja (godz. 9.00). Zgłoszenia do 25 kwietnia w pokoju nr 10 Urzędu Miasta (pani Maria Grządziel) lub pod tel. 602329795 (pan Ryszard Długosz).

Siatkówka

Czerkiesy za burta!

Znamy już skład półfinalistów ligi sanockiej. W strefie medalowej znalazły się drużyny Wójtostwa, Straży Pożarnej, Pogleszu i Mansardu. Sensacją ćwierćfinałów była porażka broniących pucharu Czerkiesów ze strażakami, którzy w fazie grupowej grali bardzo nierówno.

Ćwierćfinały poprzedziła ostatnia kolejka grupowa, nie mająca już wpływu na to, kto awansuje do dalszych gier. W meczach Nafty z Urzędnikami i Nowsanu z SanFotem grano już tylko o honorowe pożegnanie z ligą. Walka pomiędzy Pogleszem i strażakami oraz Mansardem i Eldomem toczyła się o zajęcie jak najwyższego miejsca, co miało znaczenie przy ustalaniu par ćwierćfinalistów. I właśnie te spotkania przyniosły spodziewaną dawkę emocji – w trzysetowych pojedynkach zwycięstwa odniosły Poglesz i Blonie.

Mecze ćwierćfinałowe rozpoczęła jedyna trzysetówka, pojedynkę ubiegłorocznych finalistów ligi – Wójtostwa i Dąbrówki. Mimo niższego miejsca w tabeli faworytem była chyba Dąbrówka, która w fazie grupowej wygrała 2-1. Pierwszy set zakończył się jej zwycięstwem, co tak rozłożyło siatkarzy Wójtostwa, że kolejnym dosłownie zmiełli rywali z parkietu. Podłamana Dąbrówka nie była już w stanie nawiązać równorzędnej walki w tie-breaku. Następnie widzowie obejrzyli sensacyjne zwycięstwo Straży Pożarnej z Czerkiesami. Cóż, świetny mecz dowodzonych przez Franciszka Laska strażaków i relatywnie słaby Czerkiesów, więc wynik taki a nie inny. Może zwycięzców zmobilizowała obecność komendanta Kazimierza Pietrzkiwicza i zbliżający się Dzień Strażaka? Niespodzianek nie było natomiast w dwóch ostatnich pojedynkach – Poglesz odprawił Blonie, a Mansard wygrał z Eldomem.

Ostatnia kolejka grupowa:

POGLESZ – STRAŻ POŻARNA 2-1 (16, -17, 14)

NAFTA – URZĘDNICY 2-0 (17, 21)

NOWSAN – SANFOT 2-0 (14, 19)

BŁONIE – ELDOM 2-1 (14, -23, 11)

CZERKIESY – DĄBRÓWKA 2-0 (17, 17)

Ćwierćfinały:

WÓJTOSTWO – DĄBRÓWKA 2-1 (-21, 10, 10)

STRAŻ POŻARNA – CZERKIESY 2-0 (22, 20)

POGLESZ – BŁONIE 2-0 (23, 16)

MANSARD – ELDOM 2-0 (19, 17)

W meczach półfinałowych, które rozegrane zostaną 25 kwietnia, ponownie w SP1, Poglesz zagra ze Strażą Pożarną, a Mansard z Wójtostwem. Finały 11 maja w ZST.

Wędkarstwo

Cieślik umacnia lidera

Po zimowej przerwie muszkarze wznowili walkę o Grand Prix okręgu. Pierwsze zawody rozegrano na Sanie w Zwierzynie. Pozycję lidera umocnił Ryszard Cieślik z koła nr 1.

Zawody, tradycyjnie już rozegrane na żywej rybie (wymiar 25 cm), wygrał były mistrz Polski, Piotr Konieczny z Rymanowa. Złoty 9 pstrągów, minimalnie wyprzedzając Leszka Serwańskiego z „jedyńki”, który wprawdzie miał tylko 6 sztuk, ale za to dużo okazalszych, w tym największą rybę, potokowca na 40 cm. Cieślik uplasował się na 3. miejscu, również z sześcioma rybami, o miejsce wyżej od depreczającego mu po piętach w klasyfikacji Marka Walczyka z Jasta. Zapowiada się więc powtórka sprzed trzech lat, gdy obaj ostro walczyli do samego końca: miejmy nadzieję, że i tym razem zwycięstwo przypadnie Cieślikowi. Lokaty pozostałych muszkarzy z jedyńki: 8. Bogdan Lisiewski (2 ryby), 14. Janusz Benedyk, 15. Lutek Demkowski (po 1 sztuce). Ponadto 8. był Grzegorz Krzysztynski z koła nr 3 (2 ryby).

W klasyfikacji łącznej Cieślik (98 punktów) prowadzi przed Walczykiem (89) i innym jaślaninem, Dariuszem Sokolowskim (81). Serwański awansował na 5. miejsce. Kolejne zawody 18 maja w Łączkach.

Kolarstwo

Wawrzyński na pudle

Drugi start w sezonie zaliczyli kolarze Elcomu-MOSiR. Tym razem ścigali się o Puchar Prezydenta Przemysła.

Dobrze wypadł ubiegłoroczny amatorski Mistrz Polski juniorów, Mateusz Wawrzyński, zajmując 3. miejsce w zmaganiach elity. Trasę liczącą około 20 kilometrów, składającą się z sześciu okrążeń, pokonał w godzinę i 10 minut. Około 10. pozycji uplasował się drugi reprezentant Elcomu, Adam Łączak. Wygrał Tomasz Leśniak z Jasta.

Kolumnę opracował
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

11



